

GAZETA

LEGNIOKA

Nr 102 Piątek, Sobota, Niedziela, 6-8 września 1991 r. Cena 1000 zł

Znów zmiana lidera



Dzisiaj na mecie kolejnego etapu wyścigu dookoła Polski na najwyższym stopniu podium stanął Niemiec Olaf Merkel, tuż za nim uplasował się zawodnik WAM Orzel Łódź - Karol Rychlik. Jako trzeci sklasyfikowany został kolarz radziecki Gienadij Parrhomenko. Co prawda na trzeciej pozycji finiszował inny Polak, reprezentant Włókniarza, ale odebrano mu miejsce na podium za nieprawidłową jazdę na finiszu. Parrhomenko był tak zaskoczony sędziowską decyzją, że nie zdążył przygotować się do dekoracji. Po odbiór nagród wystąpiło więc tylko dwóch zawodników.

O kilka słów na temat tegorocznej edycji Tour de Pologne poprosiłem znanego miłośnika kolarstwa specjalistę od "czasówek", pierwszego w historii polskiego kolarza zawodowego - Tadeusza Mytnika: Przed rozpoczęciem imprezy było wielu sceptyków - mówi pan Tadeusz - którzy niewidzieli sensu jej organizowania. Okazuje się jednak, że kolarstwo to taki sport, który w każdym zakątku Polski przyciąga setki kibiców i wszędzie wzbudza emocje. Na trasie tegorocznych wyścigów dzieje się wiele ciekawych rzeczy. Nie ma etapu bez ucieczki. Jest walka i praktycznie co dzień witamy nowego lidera. Teraz Zbyszek Spruch musi rozstać się z żółtym trykotem i zacząć walkę od nowa.

Nie obejdzie się bez strajku?

Przez ostatnie pół wieku wprawiano nauczycielom, że są najbardziej świadomą grupą społeczną, powinni więc zrozumieć "przejsiowe" trudności i pogodzić się z mizernymi zarobkami. Poprzedniej władzy nie zależało zresztą na zbytym oświeceniu młodego pokolenia. Oni nie mieli myśleć, mieli tylko wierzyć. Przy takim założeniu, jasne było, że nakłady na oświatę były niewielkie i, że nikt nie płakał nad faktem negatywnej selekcji do zawodu nauczyciela.

Okazuje się, że nowa władza nie ma choćby cienia pojęcia o tym, jak powinno wyglądać nowoczesne szkolnictwo. Na kilka tygodni przed rozpoczęciem roku szkolnego informuje się szkoły o obciążeniu 4 godzin lekcyjnych w każdym oddziale. Poza tym z przedwakacyjnej "kielbasy", która miała zakończyć akcję protestacyjną został tylko jad, i to wcale nie kielbasiany. Nauczyciele poczuli się po prostu oszukani. Najnormalniej w świecie zabrano im po kilkadziesiąt tysięcy i znów apeluje się do ich sumień. Liczono pewnie na to, że podzielone związki zawodowe nauczycieli,

popierające różne ugrupowania polityczne przystępujące do wyborów, zrobią wszystko, aby nie dopuścić do jakichkolwiek protestów. Wszak związki nauczycielskie były zawsze bardzo silne i wpływowe. Wpływ miały przede wszystkim na samych nauczycieli, wśród których przeważają koibiety ze swymi codziennymi, poza zawodowymi problemami, nie mające ochoty na zwracanie sobie głowy polityką.

Stało się jednak inaczej! Nauczyciele, wzorem innych grup zawodowych postanowili wziąć sprawy w swoje ręce i nie oglądając się na polityczne przymierza, czy antypatie, od pierwszych dni nowego roku szkolnego zwolują nadzwyczajne Rady Pedagogiczne, które mają zdecydować o postawie szkół wobec bezdusznej polityki państwa. Rozważane są propozycje form protestu, a jak na razie nikt nie ma wątpliwości, że do protestu dojdzie.

"Nie da się latać budżetu nauczycielską biedę" twierdzą desperowani pedagodzy.

Jacek Szlempo

Pijany zabił dwoje dzieci

Do tragicznego wypadku doszło 4.09 o godz. 18.30 w Chocianowcu gm. Chocianów. Pijany Tomasz W. kierując fiatem 125p o nr rej. LGH 7929 zjechał nagle na lewą stronę jezdni i potrącił idących chodnikiem braci: 8-letniego Grzegorza i 2-letniego Lukasa S. Chłopcy ponieśli śmierć na miejscu. Pijanego kierowcę aresztowała policja. Został on zatrzymany do dyspozycji Prokuratora.

Dramat na Merkurego

W środę o godzinie 13.00 kolejny dramat wydarzył się w Głogowie. Z mieszkania na trzecim piętrze wieżowca przy ul. Merkurego 8/303 wypadła pod nieobecność rodziców 3-letnia Monika K. Dziewczynka w wyniku ciężkich obrażeń ciała zmarła niedługo po przewiezieniu do szpitala. Sprawę bada głogowska Prokuratura.

RING WOLNY

Beznadziejność, apatia dosięga coraz więcej ludzi. Znika entuzjazm, który jeszcze nie tak dawno cechował społeczeństwo. Coraz rzadziej ludzie rozmawiają o sprawach kraju. Przewija się w tym niechęć do sprawujących władzę. Zrzucą się na nich winę za zainstalowaną sytuację. Posądza o nieudolność i korupcję. A jeszcze nie tak dawno byli bohaterami narodowymi. Chciałoby się rzecz "laska pańska na pstrym koniu jeździć".

I nie ma się co ludziom dziwić. Bowiem co nas czeka w najbliższej przyszłości? Czekają nas wzrost cen, wzrost bezrobocia, jednym słowem wzrost negatywny. Czekają nas spadek produkcji przemysłowej, spadek i spadek. Szkoda, że nie jest to spadek po bogatym wujku z Ameryki.

Rząd, który miał w założeniu być stymulatorem pozytywnych procesów wychodzenia z "dółki", wypiął się na dwa miesiące przed wyborami i złożył dymisję. Zresztą nie przyjęła przez niedemokratyczny parlament. Kółko się zamknęło. Pan Prezydent wybrany z woli narodu, teraz jak o tym mówią ludzie z nim związani, nie jest reprezentantem wszystkich Polaków, tylko tych, którzy na niego głosowali.

Zaduję sobie pytanie, czy ja zwariowałem? Czy ja ciągle muszę o tym pisać? Czy nie mogę napisać o czymś pięknym, mądrym i pozytywnym.

Fighter

DZIŚ W NUMERZE:

- * Kochankowie Wielkiej Niedźwiedzicy
- * Kto ją zabił
- * Masaż dla każdego
- * Jedynie "Miedzianka" nie zawiodła
- * Horoskop
- * TV na tydzień + SAT

Z PLACU SŁOWIAŃSKIEGO

W Urzędzie Wojewódzkim odbyło się spotkanie poświęcone prywatyzacji PGR-ów. Uczestniczyli w nim dyrektorzy, przedstawiciele rad pracowniczych i organizacji związkowych państwowych gospodarstw rolnych z terenu woj. legnickiego. Centrum reprezentował p. J. Woszczyzna z Ministerstwa Przekształceń Własnościowych, a Urząd Wojewódzki p. G. Haber z-ca dyr. Wdz. Rozwoju Gospodarczego. W trakcie spotkania podzielono się m.in. doś-

wiadczeniami z przebiegu procesu prywatyzacyjnego PGR Chobienia (pierwszego sprywatyzowanego przedsiębiorstwa na terenie kraju w grupie państwowych gospodarstw rolnych). Informacji na ten temat udzielił przedstawiciel spółki "NADODRZE", która powstała na bazie majątku wspomnianego PGR-u. Spotkanie miało charakter konsultacyjny i wymiany doświadczeń. Postanowiono kontynuować tego typu spotkania.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

* Rząd przejął projekt poprawek do Konstytucji. Przyjęte rozwiązania zapewniają silną pozycję władzy wykonawczej.

* Państwowa Komisja Wyborcza rozpatruje odwołania od decyzji okręgowych i wojewódzkich komisji wyborczych w sprawach dotyczących rejestracji list kandydatów na posłów i senatorów.

* W związku z powtarzającymi się naruszeniami porządku publicznego, m.in. blokadą dróg, okupacją zakładów pracy i gmachów użyteczności publicznej. Minister Spraw Wewnętrznych wydał oświadczenie, w którym ostrzega, że policja będzie zdecydowanie przeciwdziałać wszelkim próbom naruszenia porządku publicznego.

* Przedstawiciele NSZZ "Solidarność" i rządu nie osiągnęli porozumienia w kwestii waloryzacji plac sfer budżetowej.

* W Warszawie zakończył się III Światowy Kongres Prawa Konstytucyjnego.

* Tankowiec M/T "Tatry", pływający pod żaglami PZM w Szczecinie, został sprzedany armatorowi liberyjskiemu. W latach 90-tych pod znakami szczecińskiego pływalo 13 tankowców, obecnie pływa 5.

* Około 200 obywateli rumuńskich koczuje na wysypisku śmieci w Pili-chowie koło Szczecina.

* Zakończył się Nadzwyczajny Zjazd Deputowanych Ludowych ZSRR. Zjazd uchwalił m.in. ustawę o organach władzy państwowej i zarządzania w ZSRR w okresie przejściowym. Praktycznie oznacza to decyzję o samorozwiązaniu się zjazdu i przekazaniu władzy innym organom.

* Nieznani sprawcy zbeszczęścili grób doradcy M. Gorbaczowa, gen. Achromiejewa, który 26 sierpnia br. popełnił samobójstwo.

* Po licznych aktach wandalizmu i chuligaństwa, w brytyjskich miastach związek zawodowy policji tego kraju wezwał do przywrócenia ustawy o zamieszkach.

GALERIA SATYRYKONU



SYLWESTER BRONNY

Zarżnięta kura nie niesie jajek...

Rządowy pomysł na oszczędności budżetowe, polegające na zaniechaniu w drugim półroczu waloryzacji uposażeń pracowników sfery budżetowej - a więc zarówno urzędników, jak nauczycieli, pielęgniarek itp. - spotkał się z jednolitym sprzeciwem obu czołowych nurtów związkowych. I jest to zrozumiałe. Bardzo długo trwało, nim wypracowano mechanizm, zapobiegający narastaniu dysproporcji płacowych między pracownikami tzw. sfery materialnej a np. lekarzami, pracownikami oświaty, służb socjalnych itp. Nim ten na dobre okrzepł i zanim do końca zdołano zlikwidować paradoksalną sytuację, w której np. ordynator szpitala zarabiał mniej niż "dobrze ustawiony" pracownik spółki, handlującej komputerami lub kasetami wideo, ma on być - nie wiadomo na jak długo - zawieszony.

Sprzeciw związkowców na takie posunięcie jest oczywisty i dla nikogo nie powinien być zaskoczeniem. Także dla ministerstwa pracy, lub ministerstwa finansów. Warto jednak wrócić do sprawy, głównie z jednego powodu. Część kierownictw związkowych - niestety bardzo długo zwlekając przyjęciem do wiadomości tego elementarnego sylogizmu, a i obecnie więcej uwagi poświęca się następstwom napięć budżetowych, niż ich przyczynom. W tym zaś przypadku schemat związku przyczynowo-skutkowego jest bardzo prosty i niezwykle łatwy do odczytania.

Po to, by budżet państwa mógł spełniać swe ustawowe funkcje (m.in. w zakresie finansowania mechanizmów redystrybucyjnych), musi być odpowiednio zasobny. A zasobność budżetu zależy od jego dochodów, zaś źródłem dochodów są przede wszystkim podatki. Podatki wpływają zaś głównie od przedsiębiorstw (dopiero w przyszłym roku wzrośnie udział podatków od ludności): wielkość jest w podstawowej części zależna od kondycji materialnej firm, od tego, jak kształtują się ich interesy, ich zyski. Przytłaczająca większość firm placących podatki - to przedsiębiorstwa państwowe. Tak jest dziś, mimo prywatyzacji, będzie

jeszcze bardzo długo.

Budżet oraz odpowiedzialny za jego realizację rząd powinien dbać więc o to, by firmy, które placą podatki miały zapewnione warunki do właściwego, efektywnego funkcjonowania. Wtedy bowiem same dobrze zarabiają i dobrze na nich zarabia budżet. Tymczasem, jak wiadomo, bardzo długo - praktycznie do dziś - czyniono wszystko, by przyspieszyć upadek firm państwowych, im szybciej bowiem one padną, tym łatwiej będzie usunąć opory załóg przed zmianą statusu własnościowego. Z przyczyn doktrynalnych, że co państwowe, to "gorsze", co prywatne, to "lepsze" (a już szczególnie nieszczęśliwym jest prawo załóg do współdecydowania o swoim warsztacie pracy) namnożono przepisów (popiwek, dywidenda itp.), które miały podkopać finansowe podstawy funkcjonowania jednostek państwowych i z góry ustawić je w gorszej sytuacji niż przedsiębiorstwa działające poza tzw. gospodarką społeczną.

Okazało się to działaniem bardzo skutecznym: obecnie niemal połowa firm państwowych nie osiąga żadnych dochodów, a reszta na poziomie, nie gwarantującym im przyszłości. Skutkiem "ubocznym" jest spadek wpływów do budżetu i jego praktycznie - całkowite zalamanie: grozi deficyt rzędu 50 bil. zł.

To, co obecnie proponuje rząd, m.in. w postaci zablokowania waloryzacji płac pracowników sfery budżetowej ma służyć przede wszystkim zmniejszeniu wydatków. Niestety - na uboczu pozostaje natomiast pytanie: co uczynić, by wpływy te były większe, przynajmniej na tyle, aby nie było konieczne uciekanie się do środków nadzwyczajnych.

Jak długo zaś budżet będzie kulawy, bo "niedoinwestowany", tak długo nie ustąpią przyczyny skłaniające rząd do posunięć, uderzających w ogół społeczeństwa. Trzeba więc przede wszystkim likwidować przyczyny napięć, to bowiem najpewniej uszpeczyć może przed ich skutkami.

(kk)

Co dalej z kształceniem zawodowym ?

Udział zakładów pracy w kształceniu zawodowym młodzieży był zawsze czymś oczywistym. Fabryki i przedsiębiorstwa rozporządzają znacznie lepszą niż warsztaty szkolne bazą, a także kadrą fachowców, niezbędnych do praktycznej nauki zawodu.

Od pewnego jednak czasu zakłady pracy wyzbywają się szkół, ponieważ nie mają na nie pieniędzy. W ubiegłym roku np. przekazano Ministerstwu Edukacji Narodowej 10 szkół przyzakładowych. Ministerstwo - to wystąpiło zaś do resortu finansów z prośbą o odpowiednią dotację. Dotychczas nie otrzymało odpowiedzi.

Ministerstwo Edukacji jest bezradne w kwestii finansowania szkół zawodowych. Co więcej - nie ma również pomysłu, czego by w tych szkołach należało uczyć, aby nadążyć za postępem i nie produkować fachowców bezużytecznych już w momencie otrzymania dyplomu. Prawda, że chaotyczny rynek pracy nie może dziś dać wielu wskazówek, co do zapotrzebowania gospodarki, ale przecież ministerialni eksperci jeżdżą za granicę, powinni więc podpatrzeć tam różne rozwiązania, które można chyba spozycykować i u nas. Na przykład wiadomo, że w niektórych krajach zachodnich istnieją tzw.

ośrodki edukacyjne, kształcące w wielu zawodach i kierunkach, szybko reagujące na potrzeby regionu.

U nas natomiast mówi się nauczycielom, żeby radzili sobie sami, albowiem czasy dyktetyk już się skończyły. Nauczyciele - prawda - mogą wiele, ale nie aż tak wiele, by bez kontaktów ze światem, a choćby i z rodzimym przemysłem, który nie ma ochoty hołubić szkół, unowocześniać specjalistyczną szkolną dydaktykę.

W sytuacji kurczenia się bazy szkolnictwa zawodowego, MEN próbuje szukać ratunku w upowszechnianiu wykształcenia średniego, ogólnokształcącego. Licea ogólnokształcące są mniej kosztowne niż szkoły zawodowe. Ale ich rozbudowa wymaga się z zapotrzebowaniem społecznym. Największym zainteresowaniem młodzieży cieszą się wciąż dwuletnie szkoły zawodowe. Czego te szkoły miałyby jednak uczyć?

Z informacji Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej wynika, że na 380 tys. tegorocznych absolwentów czeka zaledwie 3 tys. wolnych miejsc pracy. Jest więc pilnie potrzebna zmiana systemu kształcenia, stosownie do zmian w gospodarce.

(hs)

SESJA

9.09 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Głogowie odbędzie się sesja Rady Miejskiej. Proponowany porządek obrad to:

1. Sprawozdanie Zarządu Miasta.
2. Informacja o działalności Sejmiku Samorządowego.
3. Przyjęcie protokołu poprzedniej Sesji.
4. Sprawozdanie z wykonania budżetu miasta za pierwsze półrocze.
5. Podjęcie uchwał w sprawach:
 - a) zmian w uchwale budżetowej,
 - b) zmian w regulaminie organizacyjnym UM,
 - c) podział miasta Głogowa na obwody głosowania,
 - d) uchwalenie granic gruntu przeznaczanego pod skoncentrowane budownictwo jednorodzinne,
 - e) zatwierdzenie programu gosp. rolnej na gruntach przeznaczonych do wykupienia w HM "Głogów".
6. Interpelacje i wnioski.

(AL)

Wybory'91

SOJUSZ LEWICY DEMOKRATYCZNEJ

Kandydaci Sojuszu do Sejmu RP XI kadencji w Okręgu Wyborczym nr 13 (Jelenia Góra, Legnica)

1. BOCHENI Irmino - poseł X kadencji Sejmu RP, Zw. Zaw. Prac. Rolnictwa, przew. RW Sd RP, Legnica
2. JANKOWSKI Jerzy - prezes Naczelnej Rady Spółdzielczości, Zgorzelec
3. ZBRZYŻNY Ryszard - przew. Branży Metali Nieżelaznych FZZ Górników, ZG "Lubin"
4. SZMAJDZIŃSKI Jerzy - ekonomista, członek CKW SdRP, Warszawa
5. KUCHARSKI Tadeusz - działacz związkowy w elektrowni "TURÓW"
6. KOWALSKA Bronisława - polonistka w Sz.P. nr 14, aktywistka ruchu kobiecego i ZHP, Legnica
7. RATAJCZAK Eryk - przewodniczący NSZZ "Hutników" w HM "Głogów"
8. PONIŻNIK Olgierd - rolnik, prezes Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Jeleniej Górze
9. ŚLIWKO Paweł - pedagog, publicysta, Bolesławiec
10. HAJDAMOWICZ Janusz - kontroler celny, Zgorzelec
11. WAWRZYŃIAK Józef - ekonomista, radny Rady Miejskiej w Lubinie, sekretarz RKW SdRP w Lubinie

Komu kamienice ?

Reprywatyzacja w toku. Jak wiadomo - ta w Warszawie ma być ujęta w odrębny dokument ze względu na wielką złożoność problemów własności stolicy. Zanim zapadną decyzje warto posłuchać, co na ten temat sądzą burmistrz trzech warszawskich dzielnic-gmin: Mokotowa, Ochoty i Pragi Północ.

Stanisław Jarmoszczuk,

zastępca burmistrza Mokotowa: Już kiedyś przeżyliśmy podobną sytuację, w 1918 roku. Nie było rewolucji, nie oddano, chociaż żądania były jak najbardziej słuszne. Nie było nas na to stać. I dziś też nie jest nas na to stać. Jeżeli góra zdecyduje, że trzeba zwracać - trzeba zgasić światło, wyjść i zamknąć za sobą drzwi. Dzielnica głowi się, skąd wziąć kilka miliardów na budowę przedszkola czy szkoły, a tu tymczasem trzeba szykować grube biliony na odszkodowania - za ziemię, budynki, a wypadku zaniegowania praw własności lokatorów, którzy wykupili mieszkania - również dla nich.

A przy tym - jakież niepokojące społeczne! Byli prywatni właściciele hołubią w sobie żal i zapiętość od wielu lat. Miałem z nimi do czynienia - tryskają jadem i nienawiścią do lokatorów. Jeśli władze zadecydują, że trzeba im zwrócić budynki, będzie to kłaj, wsadzony w mrowisko.

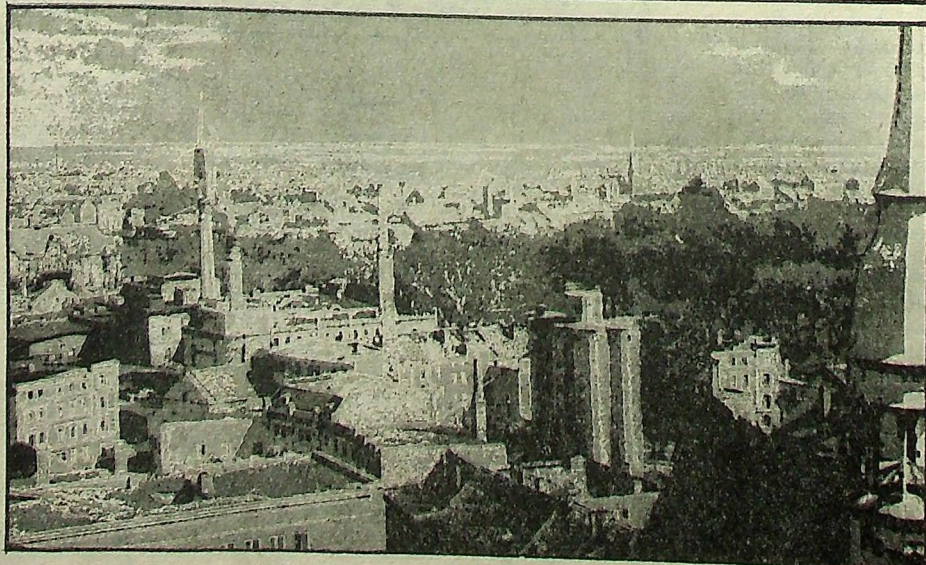
Piotr Czerwiec, zastępca burmistrza Ochoty: Jedyne bezkonfliktowe rozwiązanie problemu w Warszawie - to ekwiwalent za utracone dobra. Problem tylko, skąd wziąć tyle pieniędzy? Samorządy z pewnością ich nie mają, bo nie mają nawet na pokrycie połowy swoich potrzeb.

Z chęcią pozbyłbym się mieszkań komunalnych, bo to dla dzielnicy kłopot, ale co wtedy z mieszkańcami wykupionymi? Jakaż to równość wobec prawa? Jestem za prywatyzacją gospodarki mieszkaniowej, ale nikomu nie zyczylbym prymitywnej reprywatyzacji, zwłaszcza w tym mieście, gdzie problemy są szczególnie wyraźnie widoczne.

Janusz Janik, zastępca burmistrza Pragi Płn.: Zwracając jednym, nie można krzywdzić innych. A poza tym całkowicie odwrócenie zasłotki jest niemożliwe. Budynki w Warszawie powinny mieć prywatnych właścicieli, ale trzeba to zrobić tak, aby nie krzywdzić lokatorów. Może potrzebne jest nowe prawo lokalowe? W mojej dzielnicy, w mieszkaniach kwaterekowych mieszka 110 tys. ludzi, a więc problem dotyczy bardzo wielu ludzi. Pytań jest sporo: Jeśli wypłacać odszkodowania - to kto je będzie płacić i skąd? Jeśli zwracać budynki, to co będzie z wykupionymi mieszkańcami?

Notowała: Irena Szamow

DAWNA LEGNICA W OBIEKTYWIE MIECZYŚLAWA PAWEŁKA



LEGNICA, 1962. PANORAMA

Mer na plenerze

9 września w Lubiatowie rozpoczyna się międzynarodowy plener malarski "Człowiek kształtuje i chroni środowisko", przygotowany przez pracowników Miejskiego Ośrodka Kultury w Głogowie. Głównymi sponsorami imprezy są: Wydział Oświaty, Kultury i Sportu w Głogowie i Huta Miedzi "Głogów". Na plener przyjadą artyści z Belgii, Anglii, Nie-

miec, Szwecji, Hiszpanii, Holandii, Portugalii, USA i Polski. M.in. gościć będą tak znani artyści jak: John Edwards z Anglii, Janet Ludlow (mer Londynu), Donald Tichenor (z USA). Plener potrwa do 28 września, a wystawę poplenerową planuje się na styczeń przyszłego roku.

(AL)

Jak zarobić ?

To pytanie nurtuje wielu ludzi. Jedni o tym marzą i nie robią. Inni czepiają się każdej możliwości, by poprawić swój byt. Wielu z nich podejmuje pracę na czarno. Wbrew pozorom zapotrzebowanie na tanią siłę roboczą jest duże. Mimo recesji w gospodarce są zawody gdzie zawsze można zarobić sporo pieniędzy.

Dosyć powszechnie stosowanym sposobem zarobkowania jest przemysł z zagranicy chodliwych towarów. Zajmują się tym wyspecjalizowane grupy przemysłowe, jak i ludzie jeżdżący tam co jakiś czas. Wielu z nich dorabia w ten sposób do zasiłku, renty bądź pensji. Asortyment towarów jaki trafia na nasz rynek jest różnorodny. Począwszy od sprzętu elektronicznego, skończywszy na różnego rodzaju drobnicy. Na jednym wyjeździe powiedzmy do Berlina lub na Węgry można zarobić

od kilkuset tysięcy do paru milionów. Ten proceder jest dosyć ryzykowny. Można podczas kontroli granicznej narazić się na stratę towaru, zostać ukaranym wysoką grzywną, bądź inną karą. Jednak ze zbytem towaru nie ma większych trudności, zwłaszcza w Legnicy, gdzie dobrą klientelę stanowią Rosjanie.

Wielu ludzi, zwłaszcza młodych zajmuje się sprzedażą nagranych kaset magnetofonowych i video. Jest to obecnie bardzo ostro ścigane przez organa porządkowe. Jednak znajdują się ryzykanci chcący w ten sposób zarobkować. W przypadku kaset magnetofonowych, biorą oni od pośrednika kilkaset taśm i rozprowadzają je na targowiskach. Na jednej można zarobić dwa trzy tysiące złotych. Jest jeszcze wiele innych możliwości, ale nie jest naszym zamiarem propagowanie tego rodzaju działalności. Podobnie przedstawia się sprawa z kasetami video. Mając trzy cztery magnetowidy, można przez dobę przegrać kilkanaście filmów. Potem wystarczy je rozprowadzić. Na jednej kasecie zarabia się około dwudziestu tysięcy złotych. Próby zwalczania tego zjawiska odniosły spory skutek. Nie jest ono masowe. Jednak nadal są ludzie, którzy się tym zajmują.

Jest wiele możliwości zarobienia pieniędzy wykonując różnego ro-

dzażu usługi. Chociażby wykonując prace związane z wykończeniem, czy z remontem mieszkań. Zarobki są całkiem przyzwoite, np. za pomalowanie dwupokojowego mieszkania można otrzymać dwa miliony złotych. Zwiększają się one, gdy kładzie się kafelki, tapety, czy wykonuje się inne specjalistyczne roboty. Fachowców w tej branży jest wielu. Wielu z nich nie ma stałego zatrudnienia. Są więc konkurencyjni dla firm prywatnych, bowiem swoje usługi wyceniają znacznie niżej od obowiązującego cennika.

Zatrudniają się też ludzie na czarno w prywatnych przedsiębiorstwach. Wykonują u nich wiele prac. Począwszy od tych najprostszych, skończywszy na tych gdzie wymagana jest znajomość bardzo zaawansowanej techniki. Ostatnio coraz częściej zatrudnienie znajdują u nas obcokrajowcy, którzy są bardzo konkurencyjni.

Przedstawione tu sposoby zarobkowania nie wyczerpują w sposób pełny zagadnienia. Są one ujęte w sposób sygnałowy. Ich wspólną cechą jest to, że są one niezgodne z prawem. Ludzie zajmujący się tym procederem nie płacą podatków, nie płacą składek ubezpieczeniowych, często podpadają pod paragrafy kodeksu karnego. Wielu z nich pobiera zasiłki dla bezrobotnych, mają renty, emerytury, pracując zawodowo. Jak się wydaje to zjawisko będzie się rozszerzało. Chociażby dlatego, że zwiększa się liczba bezrobotnych i koniecznością dla nich będzie znalezienie środków na przeżycie. Nie tylko bezrobocie jest przyczyną. Jest ich bardzo dużo. Zadaje sobie pytanie, czy prawo i jego organa potrafią temu przeciwdziałać. Przez blisko czterdzieści lat władzy ludowej nie udało się zlikwidować tego zjawiska. Teraz gdy wszystko się liberalizuje wydaje się, że jest to niemożliwe. Zatem czy dla setek tysięcy ludzi taka działalność będzie sposobem na przeżycie? Czy taka jest droga do kapitalizmu? Przedstawione tutaj przypadki nie noszą znamion zorganizowanej przestępczości. A nie zapominajmy, że w kraju na wielką skalę działają mafie zajmujące się podziemną gospodarką... i mają się dobrze.

Rolnicze szanse !

LINIE KREDYTOWE DLA ROLNICTWA

(7)

Dzisiaj o propozycjach kredytowych Societe Generale z Paryża i Komisji Wspólnot Europejskich (program PHARE). Pierwsza związana jest z finansowaniem kontraktów na zakup maszyn, urządzeń przemysłowych lub obiektów pod klucz pochodzenia francuskiego. Druga natomiast przeznaczona jest dla wsparcia rolnictwa i sektora rolno - przemysłowego, zgodnie z programem pomocy technicznej dla banków obsługujących wieś. Istotną informacją wydaje się być fakt, iż linia ta zostanie uruchomiona do końca bieżącego roku (po opracowaniu przez EWG zasad udzielania pomocy).

Societe Generale określa następujące warunki kredytu: jego kwota może być obliczona do 85 procent wartości kontraktu handlowego (dolna granica kwoty wynosi 100 tysięcy dolarów amerykańskich), kredyt udzielany jest w USD, FFR, DM, oprocentowanie będzie usta-

lone w dniu zawarcia kontraktu w oparciu o OECD "Consensus", okres wykorzystania kredytu do 2 lat.

W Polsce linię tę obsługuje Bank Handlowy S.A. w Warszawie.

Komisja Wspólnot Europejskich ustaliła następujące warunki proponowanego przez siebie kredytu:

1. Dla kredytu dewizowego: oprocentowanie około 12 procent, spłata do 10 lat, 3 lata karencji.

2. Dla kredytu złotówkowego: zasady zgodne z zasadami aktualnie obowiązującą stopą bankową.

Informacje na temat tej linii kredytowej przekazane zostaną przez Fundusz Współpracy Komisji do: Ośrodka Doradztwa Rolniczego i Biuletynu Informacyjnego Krajowego Związku Banków Spółdzielczych.

(ted)

W STRONĘ RYNKU

Przed wojną Międzynarodowe Targi Poznańskie zajmowały około 1/4 dzisiejszej powierzchni wystawowej, ale notowane były w ścisłej światowej czołówce, tuż za targami w Lyonie, Mediolanie i Lipsku - mówi Stanisław Laskowski, dyrektor MTP. Po wojnie, mimo pozyskania nowych terenów i rozszerzenia programu, w hierarchii imprez targowych zdegradowane zostały do kategorii targów średnich. To zrozumiałe, jeśli się zważy, że najsłynniejsze targi umiejscowione są w krajach o wysoko rozwiniętej gospodarce rynkowej, MTP natomiast rozwijały się w warunkach gospodarki centralnie planowanej i służyły jedynie jako instrument obrotu towarem - z jakichś względów - nie znalazł się w oficjalnych rozdziałach.

W tym roku MTP zostały przekształcone w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, której 60 procent udziałów ma Skarb Państwa (reprezentowany przez Ministerstwo Współpracy Gospodarczej z Zagranicą), a 40 proc. - miasto Poznań. Podział udziałów jest odbiciem dość szczególnej sytuacji MTP: infrastrukturą powiązane są z miastem Poznaniem, natomiast funkcjami - z gospodarką kraju, szczególnie, jeśli idzie o jej związki, z zagranicą. Poznań jest naturalnym zapleczem i oparciem dla tagów. To specjalność tego miasta, ukształtowana przez 70 lat istnienia targów.

Stając się spółką MTP odzyskały osobowość prawną, co pozwala im na bardziej elastyczne kształtowanie programu w zmieniającym się otoczeniu gospodarczym, w procesie "otwierania się" polskiej gospodarki i zanikania barier handlowych.

W ubiegłym roku MPT odnotowały wzrost liczby wystawców o ponad 10 proc. W tym roku, już od pierwszych imprez, widać rosnące zainteresowanie poznańską imprezą. Tak było na Targach Konsumpcyjnych Wiosna'91, które spotkania o charakterze krajowym przekształciły w międzynarodowe forum wystawców. Tak było również na Międzynarodowych Targach Elektroniki, Telekomunikacji i Techniki Komputerowej INFOSYSTEM 91, gdzie większa liczba uczestników wynajęła powierzchnię wystawieniczą o ponad 30 procent większą niż poprzednio.

Wraz ze zmianą statusu następują również zmiany organizacyjne wewnątrz przedsiębiorstwa. - Ich głównym celem - zapewnia dyrektor Laskowski - jest wzmocnienie bezpośredniej obsługi wystawców - tego, co nazywamy promocją, marketingiem i organizowaniem warunków pobytu dla naszych gości. Staramy się bardziej wykorzystywać nowoczesną technikę komputerową, także w działalności informacyjnej podczas targów. Zaczęliśmy modernizację i inwestycje, które już obecnie przynoszą rezultaty. Wymieniłbym dobrze zorganizowane, nowoczesne Centrum Konferencyjne - miejsce spotkań biznesmenów i dziennikarzy, bez którego trudno wyobrazić sobie renomowaną imprezę handlową. Następnie - nowe magazyny, poszerzoną i zmodernizowaną instalację ciepłowniczą, lepszą obsługę telekomunikacyjną oraz rozbudowane, wreszcie o wysokim standardzie, zaplecze gastronomiczne i sanitarne. Budujemy także potężny pawilon handlowy, który zmieni oblicze naszych targów. Jego powierzchnia stanowić będzie 15 proc. obecnego terenu ekspozycji.

KRONIKA POLICYJNA

Legnica

* 4 września pod kola jadącego fiata 125p wtargnął nagle będący w stanie nietrzeźwym pieszy Teodor P. Został przewieziony do szpitala z ogólnymi obrażeniami ciała.

* Tego samego dnia kolejny wypadek z udziałem nietrzeźwego, odnotowano na skrzyżowaniu ulic Pocztowej z Piastowską. Na jezdnię wtargnął przy czerwonym świetle Jan C. Kierowca autobusu WPK II Henryk G. gwałtownie hamował. W następstwie tego wypadku ranny Jan C. trafił do szpitala, kierowcy i pasażerze autobusu Annie F. udzielono pomocy ambulatoryjnej.

* 4.09 w godz. 10.40 nagle wtargnęła na jezdnię pieszka Teresa S., która została potrącona przez nadjeżdżającego fiata 126. Pieszka przewieziono do szpitala. Straty materialne wyniosły 300 tys. zł.

* 4.09 o godz. 10.00-14.00 nieznany sprawca włamał się do mieszkania Józefa K., którego mu skradł mienie wartości 5 mln zł. W dniu wczorajszym działania policyjne doprowadziły do ustalenia sprawcy, za którym wszczęto poszukiwania. Zatrzymano pasera Kazimierza P., u którego zabezpieczono skradzione przedmioty.

KURSY WALUT

Legnica, 6.09.1991 r.

Kantor - ul. Lenina

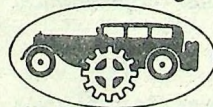
	Skup	Sprzedaż
USD	11.380	11.480
DM	6.470	6.550

Orbis - ul. Wrocławska

	Skup	Sprzedaż
USD	11.300	11.500
DM	6.250	6.500

Warsztat samochodowy
tel. 200-95
zatrudni

mechanika i blacharza
samochodowego



SAMOCHODOWE TROFEA

Niemieckie nastolatki mają nowe hobby: obrywanie mercedesom ich firmowych znaków - mocowanych na masce kółek z trójramienną, charakterystyczną "gwiazdą". "Gwiazdki" są kolekcjonowane, noszone jako ozdoby lub przerabiane, po odcięciu obwódki i zaokrągleniu końców, na broń rozpropagowaną przez filmy z wojownikami "ninjaj". Najmniej powodów do zmartwień ma w związku z tą modą firma "Mercedes-Benz". W ciągu dwu ostatnich lat sprzedano 1,8 miliona zapasowych "gwiazdek". Zatem dzięki małoletnim "kolekcjonerom" (wikszość z przylapywanych przez policję sprawców nie ma ukończonych 14 lat) firma zarabia dodatkowo rocznie ok. 30 milionów marek. Dział reklamy "Mercedesa" wymyślił nawet nowy slogan: "To nasza najczęściej sprzedawana część zamienna".



TYLKO Z REFERENCJAMI

Firma "Rolls Royce", w trosce o swój wyjątkowy prestiż, z rozmysłem sprzeniewierza się zasadzie podaży i popytu. Jej najnowszy samochód - sportowy bentley continental R, zaprezentowany po raz pierwszy w salonie motoryzacyjnym w Genewie, ma kosztować około 260 tysięcy dolarów, ale nawet znacznie większa suma może nie wystarczyć, by kupić to luksusowe auto.

"ROLLS ROYCE" planuje bowiem w pierwszym roku wyprodukować tylko 240 nowych bentleyów, a rzecznik firmy zapowiedział, że "Rolls Royce" robi wszystko, by samochody trafiły w ręce prawdziwych klientów, a nie spekulantów. Firma będzie więc sama wybierać, komu zechce sprzedać swoje samochody. Mówi się, że największe szanse mają "stali klienci", którzy już mają co najmniej jednego rollsa lub bentleya.

REWELACJA SEZONU!

Prosto z Czecho-Słowacji

Gumisie Jojo - 100 g - 4.000 zł

Jojo - 150 g - 5.800 zł

LENTINKI - 43,5 g - 2.200 zł



Atesty PTIS
Sprzedaż hurtowa



Zamówienia, tel.282-38 w godz. 9.00 - 14.00

MASAŻ DLA KAŻDEGO

W Warszawie, w lipcu tego roku, policja zamknęła nocny klub "Casanova", będący wistocie średnio eleganckim domem publicznym. Pierwsza polska próba zalegalizowania funkcjonowania burdelu (nielegalne działają od lat), nie powiodła się. Fachowcy w dziedzinie obyczajowości publicznej prorokują jednak, że wkrótce i w tej dziedzinie zbliżymy się do kapitalistycznej Europy.

Nie my zresztą, we wschodniej części naszego kontynentu, przecieramy w tej dziedzinie szlaki. Na Węgrzech i w Czechosłowacji w ciągu minionych miesięcy jak grzyby po deszczu wyrastały "salony masażu", będące w istocie domami publicznymi.

W Pradze np. wyspecjalizowały się one w pokazach sadystyczno-masochistycznych, proponując klientom czterdziestominutowe "seanse rozrywkowe" w cenie od 10 do 17 dolarów od osoby. W Budapeszcie, gdzie działa co najmniej 60 takich "salonów", oferta jest zwykle bardziej konwencjonalna. Obejmuje masaż: tajlandzki, chiński, japoński, szwedzki itd., przy czym nazwa "zabiegu" niewiele ma wspólnego z praktyką.

Jawne bądź ukryte domy publiczne, to jednak tylko część erotycznego problemu w dzisiejszych stolicach wschodnioeuropejskich. Znacznie bardziej żywiołowo rozwija się w naszym regionie zwykła prostytucja - zarówno ta uprawiana na ulicach, jak i w lokalach gastronomicznych. W Pradze np. policja doliczyła się 30 tys. przystanków.

Szczególnie bujnie kwitnie "płatna miłość" latem. Bułgarki na wybrzeżu Morza Czarnego i wzdłuż autostrad między Jugosławią i

Turcją, Polki nad Bałtykiem, w Krakowie i w Warszawie, Węgierki w Budapeszcie i nad Bałatonem, Czeski w Karłowach Warach itd. oddają swoje wdzięki za równowartość kilkunastu, bądź kilkudziesięciu dolarów. Rynek ten - zdaniem policji - systematycznie rozszerza się, w miarę jak rośnie bezrobocie, szczególnie wśród młodych kobiet.

Nowym zjawiskiem jest też najazd na wszystkie niemal kraje Europy Środkowej prostytutek radzieckich. Ochraniane przez członków coraz groźniejszej "mafii rosyjskiej" przejmują wszędzie coraz większą liczbę tzw. rewirów. W Budapeszcie pracują już w kilkudziesięciu nocnych lokalach. Propozycje "nie do odrzucenia" przedstawiane są właścicielom następnym klubów. W Warszawie "diewoczki" pracują nawet w hotelu "Mariott". Niezależnie od tego, w polskiej stolicy, w okolicach Pałacu Kultury, można bez przeszkód skorzystać z usług radzieckiej prostytutki w zaparkowanym gdzieś z boku samochodzie Łada z zaciemnionymi szybami.

Policja jest niemal bezradna. Poza Rumunią, w żadnym innym kraju regionu prostytucja nie jest zakazana. W Budapeszcie też zresztą już się ją toleruje. Kary grożą jedynie za zmuszanie do uprawiania nierządu. Dla tysięcy dziewcząt z ZSRR i Rumunii, (ale także z innych krajów Europy Wschodniej), droga do "masowania" każdego, kto ma pieniądze, pozostaje otwarta, podczas gdy sława regionu, jako strefy taniej miłości rozszerza się na Zachodzie, przyciągając tutaj tysiące Niemców i Skandynawów, którym nieco już przejadły się piękności z Bangladeszu czy Murzynki z Kenii.

Nowy system - bez lekarza

Być może, w nowym roku szkolnym, wielu uczniów nie będzie mogło skorzystać z porady lekarza szkolnego i stomatologa. Opracowany właśnie, przez ministerstwo zdrowia "nowy system opieki zdrowotnej" zakłada znaczne zmniejszenie wydatków na opiekę zdrowotną nad dziećmi i młodzieżą. Dla szkół oznacza to pozabawienie ich etatu internisty i stomatologa, likwidację szpitali, badań uczniów przed wyjazdami na obozy i kolonie, a także przed zawodami sportowymi. Dla wielu dzieci, zwłaszcza z małych miast i wsi, szkolna opieka medyczna oznaczała jedyną możliwość w zakresie leczenia profilaktycznego.

W projektowanym systemie opieki zdrowotnej nad dziećmi i młodzieżą zakłada się, że kompetencje lekarzy, pielęgniarek i dentyistów przejmą pielęgniarki i lekarze domowi. Jak wiadomo, pomysł domowej służby zdrowia znajduje się dopiero w fazie eksperymentalnej.

Ministerstwo Edukacji Narodowej nie ukrywa, że nowy system spowoduje (przynajmniej w pierwszym dziesięcioleciu) obniżenie poziomu opieki zdrowotnej nad dziećmi. A i tak nie jest on zachwycający, skoro według bardzo ostrożnych szacunków, przygotowanych przez radę ds. zdrowia matki i dzieci przy ministrze zdrowia, co najmniej trzecia część dzieci i młodzieży wykazuje nieprawidłowości w stanie zdrowia.

Ponad połowa dzieci i młodzieży wymaga leczenia z powodu próchnicy zębów. Zdaniem ortopedów 9 na 10 uczniów wymaga ćwiczeń korekcyjnych, a połowa intensywnego leczenia utrwalonych wad postawy. Prawie połowa dzieci w wieku przedszkolnym nosi okulary, w poradniach zdrowia psychicznego leczy się ok. 70 tys. dzieci i młodzieży z zaburzeniami psychiki. Dzieci i młodzieży niepełnosprawnej jest ok. 450 tys.

(hs)

Bałam się, ale tylko do Czarnobyla

(3)

Ciąg dalszy:

- U jednej dziewczynki, która się do nas zgłosiła, była jedenaściosobowa rodzina. Im co prawda dali bezpłatnie dom, ale całkiem pustą. Jeździł tacy handlarze, owszem sprzedają garnki, sprzęt domowy, ale za co oni to kupią? Z tego co wiemy, to wysiedlili około 100 tys. ludzi. To nie mało, ale dla naszego kraju przecież to nie tak już dużo. Ale pomocy z prawdziwego zdarzenia nie było.

- Czy pamiętacie trzęsienie ziemi w Armenii i pomoc innych państw?

- Oni też prawie nie dostali. Z Holandii były wysyłane domki, takie składane, całe osiedla. Według dokumentów - one są, ale w rzeczywistości nikt nie wie co się z nimi stało?

- Byli u nas też ludzie zajmujący się grabieżą, nazywali ich "maradiory", po prostu złodzieje. Jak wysiedlili wszystkich z tej miejscowości Prypeć, to myli to miasto bo myśleli, że tam wrócą ludzie. Grabili wszystko: lodówki, telewizory, wszystko co cenniejsze, i sprzedawali. Przecież wcześniej ludzie zarabiali tam po 1000 rubli. Co to znaczy tysiąc rubli?

Za kilka miesięcy mogli przecież kupić piękne meble, samochody. Ludzie pozostawiali to wszystko przecież przy ewakuacji. Było to wszystko bardzo napromieniowane. Ale ludzie, którzy zajmowali się grabieżą, od razu rozstrzelano. Wiem to na pewno, do naszej miejscowości przywieźli takiego jednego, już zastrzelonego i powiedziano w czasie pogrzebu, że on został zabity właśnie na grabieży tych napromieniowanych rzeczy.

- Wcześniej te tereny wokół Czarnobyla należały do parku naro-

dowego. Ludzie z rządu przyjeżdżali tutaj wypoczywać, na polowania. Teraz strach patrzeć na te puste domy, powybijane okna, pozarastane pola. Przecież Ukraina to zboże, chleb... a teraz wszystko pozostało opuszczone, zapuszczone. Są tam jeszcze dzikie wioski, dzieci i ludzi młodych tam nie ma. Starzy ludzie tam wrócili, mówią, że im teraz już nie jest straszne. Strach patrzeć jak siedzą na laweczkach i czekają na swoją śmierć. Żyją tam bez światła, bez elektryczności. Niekiedy milicja, która ochrania te tereny, przywozi im mleko i chleb. Kto silniejszy - to sam idzie do strefy nieskażonej, robi sobie zakupy. Ale mi się wydaje, że wszystko jest tam zarażone. Dziwne to wszystko, jedna wioska została wysiedlona, druga stoi obok i nie wysiedlili. Ale ci starszacy, którzy żyją aby żyć, to straszny widok. Dzieci tam nie ma. Oni zawsze pozdrawiają przeżyjących jak znajomych, jak rodzinę.

- Kiedys podwziliśmy taką jedną starszuskę. Jechałam z mężem. Niosła zakupy: chleb, mleko, orzechy. Siedzi ona na tylnym siedzeniu i liczy pieniądze. Mąż się pyta: "Babciu, co wy robicie?", a ona się pyta: "Synku, sześćdziesiąt kopiejek wystarczy?" Mąż się obraził i powiedział, że przecież od niej nie wzięm. Jeszcze stała na drodze i nam dziękowała. Machała ręką i dziękowała. To straszne, straszne...

- W Polsce też są plany budowania elektrowni atomowej.

- Powinniście się nie zgadzać. Jeżeli byśmy wiedzieli, ale nam nikt nie powiedział, że u nas jest Czarnobyl. Jeśli byśmy wiedzieli, co nas czeka, to rękoma...

- A Partia Zielonych?

c.d.n.

UCIEKA ŚMIERCI

W opowieści pt. "Śmierć ich szukała" ("GL" nr 100 z 4 września) pisałem o tym, że jedna z ofiar wypadku drogowego pod Polkowicami ma być dawcą organów wewnętrznym. Tak przynajmniej mówiła jedna z kobiet na omentarzu w trakcie pogrzebu Janusza (imiona ofiar zostały zmienione - przyp. red.). Wynikało więc z tego, że Grzegorz jest na krawędzi życia i śmierci.

Okazuje się, iż Grzegorz żyje. Walczy ze śmiercią. Życie zaczyna zwyciężać. Momentami chłopak już odzyskuje przytomność...

Mieszkańcy Polkowic, z którymi na ten temat rozmawiałem wierzę, że Grzegorzowi się uda. Ucieknie śmierci na dobre. Mówią, że znajdzie on tyle siły, by wrócić do życia. Trzymają kciuki. Jakby wolili: - Trzymaj się! Ty musisz żyć!

Oby to wołanie było skuteczne. Poczekajmy zatem na pomyślnie wieści ze szpitala. Zaciskajmy kciuki wszyscy. Tak mocno, jak tylko potrafimy.

Tomasz Szewczyk

Ogłoszenia drobne

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej na osiedlu Białe Sady w Legnicy. Stan surowy, zamknięty. Powierzchnia ponad 300 m², działka 364 m². Legnica, tel. 63-745.

ZH-P ZAKMAT

oferujemy do sprzedaży hurtowej i detalicznej

*opony samochodowe, opony do maszyn górniczych,
opony do wózków przemysłowych,
wzory gumowe, taśmy przenośnikowe, pasy klinowe,
uszczelnienia i taśmy wszelkich typów*

Informacje: ZH-P ZAKMAT Polkowice
tel. 472831, 472832, 451753
fax 472100, tlx 0787327, 0787462

Rury żeliwne kielichowe dł. - 2 m

grubość ścianki - 5 mm
Ø 50 - orientacyjna cena - 50 tys. zł
Ø 100 - orientacyjna cena - 90 tys. zł
za 1 szt.

Przy większych zamówieniach - udzielamy rabatu

poleca

firma RACON - Legnica
tel. 277-80 lub 268-13 (po południu)
Zamówienie przyjmujemy do
15 września.

Hurtownia Paliw

P.H. ARTA

poleca:

etylinę - 94

Leszno tel. (0-65), 204-561,
202-700, 201-425 w. 221, tlx. 45497.



POJEDZIEMY NA ŁÓW

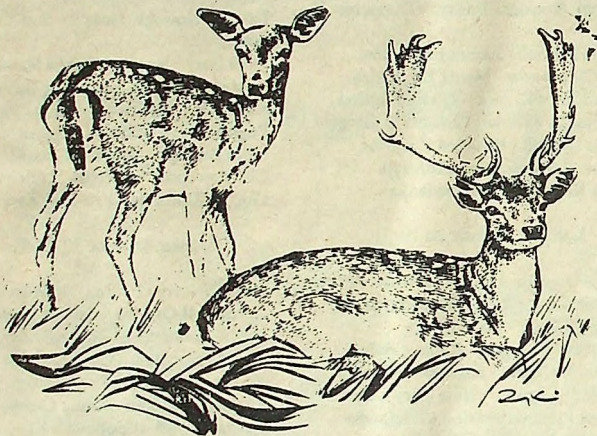
INFORMATOR

Zarząd Lasów Państwowych we Wrocławiu organizuje spotkanie prezesów lub łowczych kół łowieckich, które złożyły odwołanie od naliczonych czynszów za dzierżawę obwodów łowieckich państwowych, bądź nie podpisały aneksów do umów dzierżawy. Spotkanie odbędzie się dn. 11.09.91 o godz. 10.00 przy ul. Mazowieckiej 17 sala 15 we Wrocławiu

Zobowiązani do uczestnictwa w spotkaniu są prezes lub łowczy następujących kół:

- "Darz Bór" - Przemków
- "Hutnik" - Głogów
- "Bażant" - Lubin
- "Leśnik" - Chocianów

ZWIERZYNA ŁOWNA



Daniel (Dama Dama L.) - Gatunek z rodziny jeleniowatych. Długość ciała 1,3-1,6 m, wysokość w barku ok. 1,10 m, ciężar "byka" do 80 kg, "lani" do 50 kg. "Suknia" latem jasnobrązowa białą nakrapiana, zimą ciemnobrązowa. Ogon ("kwiat") dł. 18 cm. Z wierzchu czarny, od spodu biały. Wzdłuż grzbietu ciemna pręga. Spód tułowia, wewnętrzna strona nóg ("badyli") i "lustra" - białe. Daniel pochodzi z Azji Mniejszej i Płn.-Zach. Afryki. Do Europy został sprowadzony już w starożytności, a do Polski w XVIII w. Najlepszym

środowiskiem dla Daniela są lasy mieszane. Żywi się trawami, ziołami, pędami "bukwią", kasztanami itp. "Bekowisko" trwa od połowy października do połowy listopada. W czerwcu "lania" rodzi jedno "cielę", które ssię matkę przez 3-4 tygodni. Byk nosi "poroże", które jest zrzucać co roku (kwiecień lub maj), a następnie nasadzone i "wycierane" (sierpień-wrzesień). Kulminacja rozwoju poroża przypada na 8-10 rok życia. Daniel jest zwierzęciem "łownym". Trofeum stanowią "łopaty".

RINGO W LEGNICY

W dniach 7-8 września na boisku sportowym w Lasku Złotyryjskim odbędzie się II Ogólnopolski Turniej Ringo. Organizatorem zawodów jest Ognisko TKKF "Legmet" Zakłady Mech. LEGMET oraz ZW TKKF Legnica. Uczestnikami mogą być. Wszyscy chętni, którzy dokonali zgłoszenia do dnia 3 września, mają zapewniony nocleg oraz obiad. Istnieje też możliwość zgłoszenia w dniu zawodów, przed rozpoczęciem gier. Zawodnicy będą startować w sześciu kategoriach: otwartej kobiet, otwartej mężczyzn, old boy (mężczyźni powyżej 35 lat), dwójka kobiet, dwójka mężczyzn i trójkach mieszanych. Obowiązuje regulamin XIX Międzynarodowych

Mistrzostw Polski w Ringo. System gier uzależniony będzie od ilości zawodników. Zawodników obowiązuje strój sportowy. Program przedstawia się następująco:

7 września - godz. 9.00-9.30 przyjmowanie zgłoszeń i losowanie, 14.30 - otwarcie zawodów, 15.00 - rozpoczęcie gier. 8 września o godz. 9.00 - rozpoczęcie drugiego dnia zawodów. O 13.00 zakończenie turnieju, wręczenie nagród i dyplomów. O zajętych miejscach decyduje: ilość zwycięstw, różnica zdobytych i utraconych punktów i wynik bezpośredniego spotkania.

(GB)

Tajemnice życie i śmierć Marylin Monroe

KTO JĄ ZABIŁ (4)

Milton Ebbins - znany menager wielu Hollywoodskich gwiazd, opowiada o swojej randce z Marylin: Kiedy minęło kilka dni od pamiętnego przyjęcia u Fifi Fell, Marylin wydawała się coraz bardziej spokojna. Rozpowiadała na lewo i prawo, że z Johnem Kennedym, nigdy jej nie łączyło. Że była to tylko taka ich gierka. Zaskoczyło mnie, gdy któregoś ranka sekretarka powiedziała mi przez interfon, że M.M. prosi o spotkanie ze mną. Nie kazalem jej czekać, bo myślałem, że może zechce mówić o interesach. Mieć kogoś takiego w swojej "stajni" to marzenie każdego menagera. Weszła, jak zawsze olniewając piękna i zamiast Dzień dobry, powiedziała "masz 10 minut na potrzymanie mnie za pośladki". Chciałem zażartować, że wołę jej piersi. "Dziś możesz mnie potrzymać za pośladki. Na piersi przyjdzie kolej". Opowiedziałem o tym Peterowi Lawfordowi. Był wściekły. "Czy ty kompletnie zgłupiał?", krzyczał do mnie. "Módl się, żeby to nie doszło do Prezydenta".

Tymczasem zbliżyła się 45 urodziny Johna. Szykowała się wielka feta z udziałem 15 tyś. osób wielbiących swego Prezydenta. Oficjalnymi gośćmi były wielkie gwiazdy ze świata show - biznesu. Cała impreza odbywała się w Madison Square Garden, Henry Fonda, Ella Fitzgerald, Maria Callas i inni oczekiwali na jej rozpoczęcie, siedząc obok Prezydenta Stanów Zjednoczonych. Czekali na tradycyjną pieśń "Happy Birthday", którą miała wykonać... Marylin. Mickey Song, który przygotowywał w garderobie fryzurę M.M., został w pewnej chwili wywołany na zewnątrz przez... Bobby'ego Kennedy'ego, Bobb i Marylin przebywali sam na sam około kwadrans. Kiedy Mickey wrócił do garderoby, prawie się zalał. Każdy włos Marylin sterczał w inną stronę. "Może pan mnie doprowadzić do stanu, w którym będę mogła pokazać się publiczności?" - powiedziała słodkim głosem gwiazda.

Kiedy stanęła już przed dostoj-

nym audytorium, nie zadala sobie nawet trudu, aby przeprosić za spóźnienie. Szybko jej to jednak wybaczone, bo podobno nikt, nigdy nie wykonał tak pięknie urodzinowej pieśni.

Od tej pory Robert Kennedy krążył wokół M.M. jak ćma wokół płomienia świecy. Stosunki z Johnem uległy za to dalszemu ochłodzeniu. Wbrew pozorom Marylin, wcale nie była z tego zadowolona. Znowu stała się bardzo niecierpliwa. Systematycznie się upijała, a na plan filmowy nie weszła, jeśli nie było obok lekarza z zastrzykami pobudzającymi. Nie trzeba dodawać, iż nie zasnęła po solidnej dawce alkoholu bez proszków nasennych.

Miała już 35 lat i zdawała sobie sprawę, że nie będzie długo sex - symbolem Ameryki. A więc teraz, albo nigdy! Swoimi kontaktami z Robertem Kennedym i innymi mężczyznami, chciała na nowo wzbudzić uczucia w Johnie. Najprawdopodobniej nie zrezygnowała z marzeń o pozostaniu Pierwszą Damą.

John nie otwierał nawet listów, które przysyłała do Białego Domu. Kiedy dzwoniła, nie było go dla niej w biurze. John zdawał sobie sprawę, że jeśli chce myśleć o kolejnej kadencji, to musi bardzo przekonująco grać rolę dobrego ojca i męża. Amerykanie mogli tolerować jego miłostki, jeżeli informacje o nich docierały do opinii publicznej w charakterze plotek. Nie wybaczyli by udokumentowanej zdrady, nie mówiąc o rozwodzie.

Tymczasem Marylin skontaktowała się z Lawfordem i zapowiedziała mu zdecydowanie, że jeśli Prezydent nadal będzie okazywał jej brak zainteresowania, to ona zainteresuje prasę ich romanssem. Po takim ostrzeżeniu, John wysłał telegram do swego brata Bobba, z prośbą o przygotowanie spotkania z M.M. w Los Angeles.

Sprawa robiła się coraz poważniejsza. Robert Kennedy po prostu zakochał się w Marylin! Zakochał się jak sztubak i był gotów dla niej poświęcić własną karierę. Marylin,

nie robiła mu większych nadziei.

"Nasz związek, to braterstwo dusz" - mówiła. Nigdy nie byli szczęśliwi, jako para. Robert zaczął zaniedbywać swoje obowiązki Ministra Sprawiedliwości i coraz więcej czasu spędzał w Los Angeles, w rezydencji Petera, gdzie mógł bez trudu spotykać się ze swą ukochaną. Dla ambitnej Marylin ewentualne małżeństwo z Bobbem nie wchodziło jednak w grę. Chciała być żoną Prezydenta!

Nie przeszkadzało jej to jednak odpowiadać na zaproszenia Roberta i spędzać z nim miłe chwile. Mówi Chuck Pick - kierowca u rodziny Romanoff, która często odwiedza Lawforda: "Kiedy przyjechaliśmy po raz pierwszy do tej posiadłości, podszedł do mnie jeden z ochroniarzy i powiedział - Masz oczy, ale niczego nie możesz zobaczyć, masz uszy, ale nie próbuj słuchać, masz usta, ale nie szepniesz nawet jednego słowa. - Nie wiedziałem o czym ten facet mówi, ale szybko przekonałem się o co chodzi. Kiedy wieczór miał się ku końcowi, z drzwi wyszła pijana i naga Marylin. Skinęła na mnie ręką. Podjechałem swoim T - Bird 1956 pod same schody. Wtedy M.M. podeszła i wsiadła do samochodu. Chciałem, aby chwila trwała wiecznie. Marylin Monroe naga, obok mnie. Niestety, zaraz za nią wyszedł, też niezupełnie trzeźwy Robert Kennedy i powiedział, że mam wysiąść. Od jechali gdzieś razem, a ja jeszcze do tej pory śnię, że to ja pojechałem z nią na spacer"

Był to więc niesamowity trójkąt. Marylin chciała być z Johnem, ale czas spędzała z Robertem. Robert marzył o życiu przy boku Marylin, ale zdawał sobie sprawę, że jest tylko substytutem. John w końcu chciał, żeby Marylin dała mu święty spokój, choć nie odmówił by spędzenia z nią nocy. Taka sytuacja nie mogła trwać wiecznie. W każdej chwili groziła eksplozja. Aż doszło do spotkania "na szczycie" w Los Angeles".

W następnym odcinku:

- Zamorduję cię, jeśli nie dasz mi spokoju.

supermarkety - u nas, dopiero ten zwyczaj raczkuje. Może warto spróbować!

Następny problem - w co się ubrać? Na nową kreację jakoś nie ma funduszy, zawsze są ważniejsze wydatki. Moim zdaniem wystarczy jednak dobrze przeszukać własną szafę, coś przerobić, coś rozkompletować...

Wiele kobiet, chociaż bardzo troszczy się o swój wygląd, to jednak zaniedbuje swoje ręce, które są naszą wizytówką. Nie można wszystkiego tłumaczyć brakiem czasu, wystarczy doprowadzić ręce do porządku raz w tygodniu. Czy wiedzą Panie, że zawód manikurzystki liczy sobie pięć tysięcy lat. Faraonowie utrzymywali specjalne niewolnice, których jedynym zajęciem było pielęgnowanie królewskich rąk. A dziś? Dziś pieprzymy, gotujemy, sprzątamy, obieramy ziemniaki, pracą w ogródku - aż pewnego dnia stwierdzamy ze zgrozą, że nasze ręce są zupełnie zniszczone. Jeśli więc Panie pozwolą przypomnę kilka wskazówek, jakie je pielęgnować:

- jeśli jest to możliwe nośmy zawsze przy pracach w domu rękawiczki,
- raz na tydzień namoczmy ręce w podgrzanej oliwie lub olejku migdałowym,
- każdy lakier do paznokci pozbawia je dostępu powietrza, z tego też względu radzę malować paznokcie tylko na szczególne okazje,

- od czasu do czasu trzeba poznać przycinać, po co urzędnicze lub gospodyni domowej długie paznokcie?

Jak zwykle na zakończenie przepis - dziś:

Wołowina z grzybami i śmietaną.

Składniki: 1kg wołowiny (połędwica), 2 duże łyżki oleju, 1 - 2 łyż. musztardy, 1 mała łyż. mąki, 1 łyż. masła, 5 dag suszonych najlepiej białych grzybów, 3/4 szklanki śmietany, sól i pieprz do smaku.

- Umyte mięso natrzeć musztardą rozartą z olejem i odstawić na 2 godz. w zamkniętym naczyniu. Potem zdjęć nadmiar musztardy, posypać mięso solą, pieprzem, opruszyć mąką. Następnie obsmażyć na silnie rozgrzanym tłuszczu. Potem przełożyć mięso wraz z tłuszczem do drugiego naczynia, podlać wywarem z grzybów i dusić pod przykryciem przez 25 minut w piekarniku. Gotowe mięso pokroić w plastry i ułożyć na półmisku, i zalać sosem. Do mięsa można podać smażone ziemniaki i sałatkę ze świeżych ogórków.

SOS - do pozostałego w pierwszym naczyniu tłuszczu dodajemy ugotowane i pokrojone grzyby, dodajemy śmietanę z mąką. Gotujemy. Przyprawiamy do smaku.

MYSZA



Pani domu

Dostałam z mężem zaproszenie na ślub i wesele do znajomych. Chętnie zaproszenie przyjęliśmy. Zwłaszcza, że już bardzo dawno nigdzie nie byliśmy potańczyć, ale... i tu powstał problem - co dać Młodym w prezencie: piniądz? - może się obrażą? pościel? - a jak dostaną pięć takich samych kompletów? Trudny problem i trudna decyzja! Co innego jak się idzie na wesele do rodziny, jakoś bardziej wypada zapytać, co na przykład chcieliby dostać? Pomyślałam więc o tak modnej teraz "weselnej liście marzeń". Co prawda, na Zachodzie jest to już tradycją, są w to zaangażowane duże domy towarowe,

TERMINARZE

SKARB KIBICA

3 LIGA DOLNOŚLĄSKA KLASA MIĘDZYOKRĘGOWA

8 września 1991 r.
Lechia Dzierżonów - Śląsk II Wrocław
Górniki Polkowice - Piast Iłowa
Pogoń Świebodzin - Bielawianka Bielawa
Kuznia Jawor - Lechia Ziel. Góra
Piast Nowa Ruda - Meblarz Nowe Miast.
Dozamet Nowa Sól - Pogoń Oleśnica
BKS Bolesławiec - Czarni Żagań
Polonia Świdnica - Konfeks Legnica

15 września 1991 r.
Konfeks Legnica - Lechia Dzierżonów
Czarni Żagań - Polonia Świdnica
Pogoń Oleśnica - BKS Bolesławiec
Meblarz Nowe Miast. - Dozamet Nowa Sól
Lechia Zielona Góra - Piast Nowa Ruda
Bielawianka Bielawa - Kuznia Jawor
Piast Iłowa - Pogoń Świebodzin
Śląsk II Wrocław - Górniki Polkowice

22 września 1991 r.
Lechia Dzierżonów - Górniki Polkowice
Pogoń Świebodzin - Śląsk II Wrocław
Kuznia Jawor - Piast Iłowa
Piast Nowa Ruda - Bielawianka Bielawa
Dozamet Nowa Sól - Lechia Ziel. Góra
BKS Bolesławiec - Meblarz Nowe Miast.
Polonia Świdnica - Pogoń Oleśnica
Konfeks Legnica - Czarni Żagań

26 września 1991 r.
Czarni Żagań - Lechia Dzierżonów
Pogoń Oleśnica - Konfeks Legnica
Meblarz Nowe Miasteczko - Polonia Świdnica
Lechia Zielona Góra - BKS Bolesławiec
Bielawianka Bielawa - Dozamet Nowa Sól
Piast Iłowa - Piast Nowa Ruda
Śląsk II Wrocław - Kuznia Jawor
Górniki Polkowice - Pogoń Świebodzin

29 września 1991 r.
Lechia Dzierżonów - Pogoń Świebodzin
Kuznia Jawor - Górniki Polkowice
Piast Nowa Ruda - Śląsk II Wrocław
Dozamet Nowa Sól - Piast Iłowa
BKS Bolesławiec - Bielawianka
Polonia Świdnica - Lechia Zielona Góra
Konfeks Legnica - Meblarz Nowe Miast.
Czarni Żagań - Pogoń Oleśnica

6 października 1991 r.
Pogoń Oleśnica - Lechia Dzierżonów
Meblarz Nowe Miast. - Czarni Żagań
Lechia Zielona Góra - Konfeks Legnica
Bielawianka Bielawa - Polonia Świdnica
Piast Iłowa - BKS Bolesławiec
Śląsk II Wrocław - Dozamet Nowa Sól
Górniki Polkowice - Piast Nowa Ruda
Pogoń Świebodzin - Kuznia Jawor

13 października 1991 r.
Lechia Dzierżonów - Kuznia Jawor
Piast Nowa Ruda - Pogoń Świebodzin
Dozamet Nowa Sól - Górniki Polkowice
BKS Bolesławiec - Śląsk II Wrocław
Polonia Świdnica - Piast Iłowa
Konfeks Legnica - Bielawianka Bielawa
Czarni Żagań - Lechia Zielona Góra
Pogoń Oleśnica - Meblarz Nowe Miast.

20 października 1991 r.
Meblarz Nowe Miast. - Lechia Dzierżonów
Lechia Zielona Góra - Pogoń Oleśnica
Bielawianka Bielawa - Czarni Żagań
Piast Iłowa - Konfeks Legnica
Śląsk II Wrocław - Polonia Świdnica
Górniki Polkowice - BKS Bolesławiec
Pogoń Świebodzin - Dozamet Nowa Sól
Kuznia Jawor - Piast Nowa Ruda

26 października 1991 r. (sobota)
Lechia Dzierżonów - Piast Nowa Ruda
Dozamet Nowa Sól - Kuznia Jawor
BKS Bolesławiec - Pogoń Świebodzin
Polonia Świdnica - Górniki Polkowice

Konfeks Legnica - Śląsk II Wrocław
Czarni Żagań - Piast Iłowa
Pogoń Oleśnica - Bielawianka Bielawa
Meblarz Nowe Miast. - Lechia Zielona Góra

3 listopada 1991 r.
Lechia Zielona Góra - Lechia Dzierżonów
Bielawianka Bielawa - Meblarz Nowe Miast.
Piast Iłowa - Pogoń Oleśnica
Śląsk II Wrocław - Czarni Żagań
Górniki Polkowice - Konfeks Legnica
Pogoń Świebodzin - Polonia Świdnica
Kuznia Jawor - BKS Bolesławiec
Piast Nowa Ruda - Dozamet Nowa Sól

10 listopada 1991 r.
Lechia Dzierżonów - Dozamet Nowa Sól
BKS Bolesławiec - Piast Nowa Ruda
Polonia Świdnica - Kuznia Jawor
Konfeks Legnica - Pogoń Świebodzin
Czarni Żagań - Górniki Polkowice
Pogoń Oleśnica - Śląsk II Wrocław
Meblarz Nowe Miast. - Piast Iłowa
Lechia Ziel. Góra - Bielawianka Bielawa

17 listopada 1991 r.
Bielawianka Bielawa - Lechia Dzierżonów
Piast Iłowa - Lechia Zielona Góra
Śląsk II Wrocław - Meblarz Nowe Miasteczko
Górniki Polkowice - Pogoń Oleśnica
Pogoń Świebodzin - Czarni Żagań
Kuznia Jawor - Konfeks Legnica
Piast Nowa Ruda - Polonia Świdnica
Dozamet Nowa Sól - BKS Bolesławiec

W rundzie jesiennej beniaminek 3 ligi na własnym boisku podejmuje:
3. Lechia Dzierżonów 15 września g. 11.00
4. Czarni Żagań 22 września godz. 11.00
5. Meblarz Nowe Miasteczko 29 września g. 11.00
6. Bielawianka 13 października g. 11.00
7. Śląsk II Wrocław 26 października g. 11.00
8. Pogoń Świebodzin 10 listopada g. 11.00
Przypominamy, że zespół Konfeksu rozegra swoje mecze na stadionie przy ul. 22 lipca (boczna Jaworzyskiej)

W rundzie jesiennej KUŹNIA na własnym stadionie (ul. Parkowa 8) podejmuje:
Lechia Zielona Góra 8 września g. 17.00
Piast Iłowa 22 września g. 16.00
Górniki Polkowice 29 września g. 11.00
Piast Nowa Ruda 20 października g. 12.00
BKS Bolesławiec 3 listopada g. 12.00
Konfeks Legnica 17 listopada g. 12.00

W rundzie jesiennej polkowiczanie na własnym stadionie podejmują:
2. Piast Iłowa - 7 września - godz. 16.00
3. Pogoń Świebodzin - 26 września - godz. 16.00
4. Piast Nowa Ruda - 5 października - godz. 15.00
5. BKS Bolesławiec - 19 października - godz. 15.00
6. Konfeks Legnica - 3 listopada - godz. 11.00
7. Pogoń Oleśnica - 17 listopada - godz. 11.00

Kolejka: 4 data: 08-09-91

Fadom Nowogr. Bobrz. - Zjedn. Pudliszki
Miedź II Legnica - Chrobry II Głogów
Zamet Przemków - Promień Żary
Zagłębie II Lubin - Górniki Złotoryja
Rawia Rawicz - Chojnowianka
Stal Chocianów - Obra Kościan
Unia Żary - Kunice - Pogoń Góra
Krobiana Krobia - Kania Gostyń

Kolejka: 5 data: 15-09-91

Kania Gostyń - Fadom Nowogr. Bobrz.
Pogoń Góra - Krobiana Krobia
Obra Kościan - Unia Żary - Kunice
Chojnowianka - Stal Chocianów
Górniki Złotoryja - Rawia Rawicz
Promień Żary - Zagłębie II Lubin
Chrobry II Głogów - Zamet Przemków
Zjedn. Pudliszki - Miedź II Legnica

Kolejka: 6 data: 19-09-91

Fadom Nowogr. Bobrz. - Miedź II Legnica
Zamet Przemków - Zjedn. Pudliszki
Zagłębie II Lubin - Chrobry II Głogów
Rawia Rawicz - Promień Żary
Stal Chocianów - Górniki Złotoryja
Unia Żary - Kunice - Chojnowianka
Krobiana Krobia - Obra Kościan
Kania Gostyń - Pogoń Góra

Kolejka: 7 data: 22-09-91

Pogoń Góra - Fadom Nowogr. Bobrz.
Obra Kościan - Kania Gostyń
Chojnowianka - Krobiana Krobia
Górniki Złotoryja - Unia Żary - Kunice
Promień Żary - Stal Chocianów
Chrobry II Głogów - Rawia Rawicz
Zjedn. Pudliszki - Zagłębie II Lubin
Miedź II Legnica - Zamet Przemków

Kolejka 8: data: 29-09-91

Fadom Nowogr. Bobrz. - Zamet Przemków
Zagłębie II Lubin - Miedź II Legnica
Rawia Rawicz - Zjedn. Pudliszki
Stal Chocianów - Chrobry II Głogów
Unia Żary - Kunice - Promień Żary
Krobiana Krobia - Górniki Złotoryja
Kania Gostyń - Chojnowianka
Pogoń Góra - Obra Kościan

Kolejka 9: data: 06-10-91

Obra Kościan - Fadom Nowogr. Bobrz.
Chojnowianka - Pogoń Góra
Promień Żary - Krobiana Krobia
Chrobry II Głogów - Unia Żary - Kunice
Zjedn. Pudliszki - Stal Chocianów
Miedź II Legnica - Rawia Rawicz
Zamet Przemków - Zagłębie II Lubin

Kolejka: 10 data: 13-10-91

Fadom Nowogr. Bobrz. - Zagłębie II Lubin
Rawia Rawicz - Zamet Przemków
Stal Chocianów - Miedź II Legnica
Unia Żary - Kunice - Zjedn. Pudliszki
Krobiana Krobia - Chrobry II Głogów
Kania Gostyń - Promień Żary
Pogoń Góra - Górniki Złotoryja
Obra Kościan - Chojnowianka

Kolejka: 11 data: 20-10-91

Chojnowianka - Fadom Nowogr. Bobrz.
Górniki Złotoryja - Obra Kościan
Promień Żary - Pogoń Góra
Chrobry II Głogów - Kania Gostyń
Zjedn. Pudliszki - Krobiana Krobia
Miedź II Legnica - Unia Żary - Kunice
Zamet Przemków - Stal Chocianów
Zagłębie II Lubin - Rawia Rawicz

Kolejka: 12 data: 26-10-91

Fadom Nowogr. Bobrz. - Rawia Rawicz
Stal Chocianów - Zagłębie II Lubin
Unia Żary - Kunice - Zamet Przemków
Krobiana Krobia - Miedź II Legnica
Kania Gostyń - Zjedn. Pudliszki
Obra Kościan - Promień Żary
Chojnowianka - Górniki Złotoryja

Kolejka: 13 data: 03-11-91

Górniki Złotoryja - Fadom Nowogr. Bobrz.
Promień Żary - Chojnowianka
Chrobry II Głogów - Obra Kościan
Zjedn. Pudliszki - Pogoń Góra
Miedź II Legnica - Kania Gostyń
Zamet Przemków - Krobiana Krobia
Zagłębie II Lubin - Unia Żary - Kunice
Rawia Rawicz - Stal Chocianów

Kolejka: 14 data: 10-11-91

Fadom Nowogr. Bobrz. - Stal Chocianów
Unia Żary - Kunice - Rawia Rawicz
Krobiana Krobia - Zagłębie II Lubin
Kania Gostyń - Zamet Przemków
Pogoń Góra - Miedź II Legnica
Obra Kościan - Zjedn. Pudliszki
Chojnowianka - Chrobry II Głogów
Górniki Złotoryja - Promień Żary

Kolejka: 15 data: 17-11-91

Promień Żary - Fadom Nowogr. Bobrz.
Chrobry II Głogów - Górniki Złotoryja
Zjedn. Pudliszki - Chojnowianka
Miedź II Legnica - Obra Kościan
Zamet Przemków - Pogoń Góra
Zagłębie II Lubin - Kania Gostyń
Rawia Rawicz - Krobiana Krobia
Stal Chocianów - Unia Żary - Kunice

LEGNICKA KLASA OKRĘGOWA

Kolejka: 4 data: 08-09-91 godz. 14.00

Sparta Grębocice - Płomień Radwanice
Kuznia II Jawor - Cement Raciborowice
Mieszko Ruszowice - Prochowiczanka Proch.
LZS Ostaszów - Czarni Rokitki
Park Targoszyn - Rodło Garnowice
Odra Ścinawa - Spółdzielnia Gaworzy.
Orkan Szczedrzykowice - Cicha Woda Tyn. Legn.

Kolejka: 5 data: 15-09-91 godz. 14.00

Cicha Woda Tyn. Legn. - Sparta Grębocice
Spółdzielnia Gaworzy. - Orkan Szczedrzykowice
Rodło Granowice - Odra Ścinawa
Czarni Rokitki - Park Targoszyn
Prochowiczanka Proch. - LZS Ostaszów
Cement Raciborowice - Mieszko Ruszowice
Płomień Radwanice - Kuznia II Jawor

Kolejka: 6 data: 22-09-91 godz. 14.00

Sparta Grębocice - Kuznia II Jawor
Mieszko Ruszowice - Płomień Radwanice
LZS Ostaszów - Cement Raciborowice
Park Targoszyn - Prochowiczanka Proch.
Odra Ścinawa - Czarni Rokitki
Orkan Szczedrzykowice - Rodło Granowice
Cicha Woda Tyn. Legn. - Spółdzielnia Gaworzy.

Kolejka: 7 data: 19-09-91 godz. 14.00

Spółdzielnia Gaworzy. - Sparta Grębocice
Rodło Granowice - Cicha Woda Tyn. Legn.
Czarni Rokitki - Orkan Szczedrzykowice
Prochowiczanka Proch. - Odra Ścinawa
Cement Raciborowice - Park Targoszyn
Płomień Radwanice - LZS Ostaszów
Kuznia II Jawor - Mieszko Ruszowice

Kolejka: 8 data: 06-10-91 godz. 14.00

Sparta Grębocice - Mieszko Ruszowice
LZS Ostaszów - Kuznia II Jawor
Park Targoszyn - Płomień Radwanice
Odra Ścinawa - Cement Raciborowice
Orkan Szczedrzykowice - Prochowiczanka Proch.
Cicha Woda Tyn. Legn. - Czarni Rokitki
Spółdzielnia Gaworzy. - Rodło Granowice

Kolejka: 9 data: 13-10-91 godz. 14.00

Rodło Granowice - Sparta Grębocice
Czarni Rokitki - Spółdzielnia Gaworzy.
Prochowiczanka Proch. - Cicha Woda Tyn. Legn.
Cement Raciborowice - Orkan Szczedrzykowice
Płomień Radwanice - Odra Ścinawa
Kuznia II Jawor - Park Targoszyn
Mieszko Ruszowice - LZS Ostaszów

Kolejka: 10 data: 20-10-91 godz. 14.00

Sparta Grębocice - LZS Ostaszów
Park Targoszyn - Mieszko Ruszowice
Odra Ścinawa - Kuznia II Jawor
Orkan Szczedrzykowice - Płomień Radwanice
Cicha Woda Tyn. Legn. - Cement Raciborowice
Spółdzielnia Gaworzy. - Prochowiczanka Proch.
Rodło Granowice - Czarni Rokitki

Kolejka: 11 data: 27-10-91 godz. 13.00

Czarni Rokitki - Sparta Grębocice
Prochowiczanka Proch. - Rodło Granowice
Cement Raciborowice - Spółdzielnia Gaworzy.
Płomień Radwanice - Cicha Woda Tyn. Legn.
Kuznia II Jawor - Orkan Szczedrzykowice
Mieszko Ruszowice - Odra Ścinawa
LZS Ostaszów - Park Targoszyn

Kolejka: 12 data: 03-11-91 godz. 13.00

Sparta Grębocice - Park Targoszyn
Odra Ścinawa - LZS Ostaszów
Orkan Szczedrzykowice - Mieszko Ruszowice
Cicha Woda Tyn. Legn. - Kuznia II Jawor
Spółdzielnia Gaworzy. - Płomień Radwanice
Rodło Granowice - Cement Raciborowice
Czarni Rokitki - Prochowiczanka Proch.



LEGIA W ZŁOTORZY

fotoreportaż Stanisława Celocha

Na 24 godziny przed meczem działacze Górnika Złotoryja mieli serdecznie dość zabawy pn. Puchar Polski. Z Warszawy otrzymali cynk, iż na mecz wybiera się około 300 szalikowców Legii, którym nie obca jest sztuka niszczenia wszystkiego dobra, które napotykają na swojej drodze... Dzięki Bogu, lub raczej dzięki kiepskim połączeniom PKP-dojechało na środowy mecz 30 fanów stołecznej jednostki, dość troskliwie pilnowanej przez oddziały złotoryjskiej policji...

60 minut przed meczem sytuacja z lekka nerwowa. Są i piłkarze Górnika, i goście. Trener koordynator Legii - Lucjan Brychczy nie ukrywa obaw:

- Gramy słabo, trochę boję się dzisiejszego meczu. Za dużo naraz wprowadziliśmy młodzieży do zespołu. Tego skutki widzimy w lidze i boję się, że dzisiaj będziemy też mieć pod górkę.

Masażysta Górnika przypomina kłębek narwów: - Gregorcercwicz, Pawlusiński, Goleń mają silne stłuczenia mięśni i na dobrą sprawę nie powinni dzisiaj grać.

Trener Serkiez: - Na pewno będzie walka, będą emocje, a dla moich chłopców i dla mnie samego będzie to wielka nobilitacja. Kto wygra? Ten kto strzeli więcej goli...

Przed dwoma tygodniami informowaliśmy o niechętnym stanowisku władz miasta względem klubu. Dzisiaj "odszechujemy" owe pomówienie. Burmistrz i jego świta w stu procentach zaangażowali się w przygotowania do meczu. Na dobę przed pierwszym gwizdkiem arbitra Stupika - wyasfaltowali skwer przed klubowym budynkiem, pojawiły się dodatkowe junkersy gwarantujące piłkarzom ciepłą wodę...

Krzysztof Budka, kapitan gości: - Chyba nigdy nie przypuszczałem, że przyjdzie mi grać gdzieś tam w Złotoryi... Podobają mi się organizacja meczu. Widać, że tutejsi ludzie żyją tym meczem i zrobili wiele aby było to święto. To prawdziwa sól polskiego futbolu. Z jednej strony jako piłkarz wojskowego klubu chciałbym abyśmy wygrali, a z drugiej strony życzę wszystkiego najlepszego gospodarzom...

Pierwszy gwizdek Krzysztofa Stupika z Tarnowa. Na trybunach ponad 6 tysięcy. Są stoiska gastronomiczne. Brytuje ekipa z restauracji "Przy Miłcu". Policjanci uważnie patrolują trybuny, ale trzeba dodać, że było to zadanie na wyrost. I kibice miejscowi, i goście sprawowali się bez zarzutu. Nad stadionem błyska skrzydłami samolot z szarfą informującą o meczu pucharowym. A na boisku rajd Sawińskiego, który objechał Kupca i gdyby się zdecydował strzelać, to kto wie... W kilkanaście sekund później, gwiazda europejskich stadionów Wojciech Kowalczyk, wykorzystuje błąd bramkarza Górnika Grzędę i zamiast do siatki strzela kilka metrów ponad poprzeczką. W chwilę potem, znów groźnie strzela Kowalczyk między nogami Pawlusińskiego, ale Grzęda pewnie broni. Kiluminutowy zryw gospodarzy, ale po akcji Szanowicza tworzy się zamek pod bramką gospodarzy.. Strzał Czykiera broni Grzęda. W rewanżu rajd Brzyka kończy się faulem tuż przed polem karnym. Jest 33 minuta. Zza pleców miejsc dla prasy, Henryk Bilkierownik Kuźni Jawor nie wytrzymuje nerwowo i gorąco dopinguje Górnika. - Oni tak grają, że spokojnie mogliby zamiesznać w trzeciej lidze...

Następuje jednak fatalne zauroczenie. 38 minuta - rajd Kowalczyka, podanie na pole karne do nieobstawionego Sobczaka i ten przytomnie plasowanym strzałem umieszcza piłkę w siatce gospodarzy. Szalikowcy Legii zrywają się do dopingu. Trwa festyn, więc mało kto zwrócił uwagę, że kilkanaście sekund później goście zdobyli drugą bramkę. I znów rajd Kowalczyka, faul, karny i pewny strzał z "wapna" Czykiera. Brychczy rzuca się w objęcia Etmanowicza i krzyczy: - Widzisz Krzysiu, a nie wierzyłeś... Prezes Górnika Kowalski nerwowo "kruszy" kości nadgarstka i szepcze: - Boże, żeby się nie załamali i aby nie puścili...

W przerwie kilka atrakcji dla kibiców. Dla dziennikarzy dobre piwo i kanapki - znak, że Złotoryję stać na organizację nie gorszą niż inne ligowe zespoły... Na dzień dobry, w drugiej połowie akcja indywidualna Kowalczyka i jest 0:3. To już po meczu...

W lidze na pewno byłoby po meczu, ale tutaj podopieczni trenera Janusza Serkieza zrywają się do walki chcąc zdobyć honorowego gola. Idzie wymiana ciosów. Akcja za akcją, co raz dochodzi do spięć podbramkowych. Wspaniałe parady Grzędę i Robakiewicza. Schodzi z boiska Goleń. Serkiez opuszcza głowę... Na koniec ładna akcja Salomona kończy się na 0:4.

Trener Krzysztof Etmanowicz: - Byłem pewny zwycięstwa, bo jednak cuda w futbolu zdarzają się bardzo rzadko. Górowaliśmy wyższą kulturą gry, pewnego rodzaju inteligencją. Ale dla złotoryjan należą się brawa za niesłychaną ambicję, to był naprawdę dobry mecz.

Trener Janusz Serkiez: - Przegrana? Nic wielkiego. Ważne, że udowodniłem, że potrafimy grać. To wielka nobilitacja mojego zespołu. Emocji chyba nie brakowało.

Zygmunt Lorenc obwieszcza, że firma ARECO przeznaczyła na potrzeby klubu 10 milionów. Są i inni sponsorzy, ale nie chcą się ujawniać imienia i nazwiska. Trudno. Nie każdy rodzi się Kmitą... Edek Warszawski mówi, że warto było się poświęcić piłce nożnej aby dożyć takiego wydarzenia...

Mecz zakończony. Fani opuszczają trybuny. Policja do końca dba o porządek. Nie dochodzi wbrew przypuszczeniom do jakichkolwiek incydentów. Wszystko jest OK! Dziennikarze biegną do telexu udostępnionego przez spółdzielnię Vitrum. Redaktor Kołtoń obwieszcza pani Renacie zwycięstwo gości. Ta spokojnie siada do telexu mówiąc, że 5 lat temu podobnie było na meczu Polska-Norwegia i kilka lat o tym opowiadano. Teraz, przez długie jesienne wieczory mówić się będzie o pucharowcu Górnika...

Nikt "Miedzianki" nie pokona!

Miedź - Stal Mielec 3:2 (2:1)
bramki dla Miedzi: Dylus w 6,27 i 72 minucie oraz Barnak w 5 i Fedoruk w 76 minucie dla Stali.
sędziował R. Wójcik z Opola
Miedź: Primel - Kochanek, Michalski, Przerwyacz (74 Wojtkowski), Cymbała - Górski, Wójcik - Ciliński, Gierzejewicz, Dylus.

Los często ostatnio stawia naprzeciw siebie jedenastki Miedzi i Stali. Po meczu 1/16 Puchar Polski - Miedź pokazała, że w niczym nie ustępuje pierwszoligowcowi z Mielenca. Przypomnijmy, że w spotkaniach decydujących o wywalczeniu miejsca w poszerzonej ekstraklasie, nasza drużyna pokonała u siebie Stal 3:1 i uległa na wyjeździe 3:0. Wówczas był żal, niczym nieuzasadnione podejrzenia i złośliwe komentarze. Wbrew przypuszczeniom, że porażka w barażach to początek końca legnickiej drużyny, zespół Jerzego Fiurowskiego udowodnił, że stać go na walkę z każdą drużyną.

W ostatnią środę kibice zaskoczeni byli jeszcze przed pierwszym gwizdkiem sędziego. Okazało się, że w bramce Miedzi nie wystąpi Płaczekiewicz, a w środku boiska zabraknie "Małego", czyli Dariusza Baziuka. Baziuk odniósł lekką kontuzję i trener wolał nie ryzykować. W przypadku zmiany na pozycji bramkarza - zdecydowała postawa Primela, który w ostatnim meczu pucharowym, obronił trzy rzuty karne.

Już w piątej minucie kibice

mieli żal do terera, że zaufał Pawłowi Primelowi. Daleki, sygnałizowany strzał Barnaka przełamał dłonie interweniującemu bramkarzowi i zrobiło się 0:1.

Nie cieszyli się jednak długo mieleczanie prowadzeniem. Dylus w 60 sekund później wyrównał i nowe nadzieje wstąpiły w nasze serca. Przeszło 20 minut trwała obustronna wymiana ciosów, z której ponownie, za sprawą Daniela Dylusia, zwycięsko wyszła Miedź. Na rozpoczęcie drugiej połowy oczekiwaliśmy, więc nieco spokojniejsi, a kiedy na 18 minut przed końcem spotkania Dylus znów podniósł rękę w trumfalnym geście, byliśmy pewni, że nic złego nie może już spotkać "Miedzianki". Chwila dekoncentracji po zdobyciu trzeciej bramki, kosztowała Miedź utratę gola, po strzale wschodobolskiego Fedoruka. Było to jednak wszystko, na co nasi piłkarze pozwolili mieleczanom.

Dużo bramek, wiele emocji i szczęśliwe zakończenie. Czegoś więcej oczekiwać po piłkarskim pojedynku?

jas

LEJE ICH KTO CHCE!

Korona Kielce : Zagłębie Lubin (3:1), (1:1), (1:1), (2:1)

Relację z tego meczu zawdzięczamy uprzejmości redakcji "Sportu" - Katowice. Bramkę dla Zagłębia zdobył Prokop w 14 minucie, a dla Korony Szulc w 25, Fendrych w 93 i Parzyszek w 115. Żółte kartki : Fijarczyk oraz Rogowski, czerwone kartki - Rogowski.

Kiedy w 14 minucie Prokop zdobył prowadzenie dla drużyny Zagłębia, wydawało się, że wszystko potoczy się zgodnie z przewidywanym scenariuszem. Niestety, 10 minut później Szulc, przy biernej postawie obrońców Mistrza Polski zdołał wyrównać i od tej pory widzowie zaczęli przecierać oczy ze zdumienia. Lepsi technicznie i bardziej piłkarsko dojrzały lubinianie, stanowili jedynie tło dla ambitnie walczących zawodników Korony. Do końca regulaminowego czasu gry wynik nie uległ zmianie, a na 12 minut przed końcem drugiej połowy, radziecki stoper Rogowski, został usunięty z boiska za umyślne zagranie ręką.

Do dogrywki lubinianie przystąpili więc w dziesiątkę. Już w trzy minuty po rozpoczęciu dodatkowego czasu gry było 2:1. Kapitałnym strzałem popisał się Fendrych i Koszarski musiał skapitulować. Zagłębie miało chwilę potem szansę na wyrównanie. Najdek został sfaulowany na polu karnym i Olbiński ustawił sobie piłkę 11 metrów przed bramką kielczan. Nie zdołał jednak pokonać bramkarza gosposarzy, co dodało jeszcze skrzydeł rywalom Zagłębia. W 115 minucie było już po meczu. Parzyszek, po szybkiej kon-

trze po raz trzeci pokonał Koszarskiego, stawiając kropkę nad i. Wynik mógł jeszcze zostać podwyższony, ale kiedy Parzyszek ponownie stanął oko w oko z Koszarskim, bramkarz Zagłębia nie po raz pierwszy popisał się swym kunsztem.

Korona znalazła się w gronie 16 najlepszych drużyn Pucharu Polski, a my oczekując niespodzianki w meczu Górnika Złotoryja z Legią, nawet nie przypuszczaliśmy, że niespodzianka rzeczywiście nas spotka, ale że będzie tak przykra i, że wiadość o niej dotrze do nas... z Kielca.

Staba postawa Zagłębia w lidze, koniec marzeń o Pucharze Polski i coraz większe obawy przed meczem z Brendby. Teraz Zagłębie przebywa na zgrupowaniu w Myślenicach i dojdzie tam na pewno do rzetelnego rachunku sumienia. Nam, zaś pozostaje nadzieja, że kiedyś przeciw muszą się przełamać. Oby nastąpiło to w Kopenhadze.

Zagłębie w Kielcach wystąpiło w następującym składzie: Koszarski - Lewandowski (48 Pisz), Rogowski, Wójcik, Pietrzykowski - Szewczyk, Stachurski, Śliwowski - Prokop (103 Najdek), Gicelów, Olbiński.

STARUJE LIGA TENISA STOŁOWEGO

Terminarz

- 7.09. AZS - Siarka, Zagłębie - Victoria, AZS AWF - Baildon, Górnik - Lumel, Broń - Czarna Dama.
14.09. Victoria - AZS, Czarna Dama - Zagłębie, AZS AWF - Broń, Baildon - Lumel, Siarka - Górnik.
25.09. AZS - Baildon, Zagłębie - Broń, Górnik - AZS AWF, Lumel - Siarka, Victoria - Czarna Dama.
28.09. Broń - AZS, Baildon - Zagłębie, Siarka - AZS AWF, Górnik - Victoria, Czarna Dama - Lumel.
5.10. AZS - Górnik, Lumel - Zagłębie, Victoria - Broń, Siarka - Baildon, AZS AWF - Czarna Dama.
12.10. AZS - AZS AWF, Zagłębie - Górnik, Broń - Siarka, Czarna Dama - Baildon, Victoria - Lumel.
26.10. Lumel - AZS, Zagłębie - AZS AWF, Baildon - Broń, Siarka - Victoria, Górnik - Czarna Dama.
9.11. AZS - Zagłębie, AZS AWF - Lumel, Broń - Górnik, Baildon - Victoria, Czarna Dama - Siarka.

Składy zespołów męskiej ligi

AZS GLIWICE

44 - 100 Gliwice, ul. Kuczewskiego 10.
Norbert Mnich, Jarosław Kolodziejczyk, Mirosław Picrończyk, Grzegorz Iwanik, Krzysztof Karaś, Piotr Zemla.

ZAGŁĘBIE LUBIN

59 - 300 Lubin, ul. Curie - Skłodowskiej
Siergiej Jefimow, Anatol Strokatow, Zbigniew Mojski, Piotr Frąckowiak, Kazimierz Wiszowaty, Grzegorz Sieracki.

AZS AWF GDAŃSK

80 - 336 Gdańsk, ul. Czyżewskiego 29
Michał Dziubański, Piotr Szafranek, Marcin Kusiński, Jaromir Pyrek, Marcin Sikorski, Bartosz Duzowski.

LUMEL ZIELONA GÓRA

66 - 664 Racula, Drzonków 46
Lucjan Błaszczak, Mirosław Moszczyszynski, Tomasz Krzeszewski, Krzysztof Kaczmarek, Tomasz Redzimski, Tomasz Lubiński.

GÓRNIK CZERWIONKA

44 - 230 Czerwionka, ul. Wolności 2a
Siergiej Kurylczuk, Piotr Skierski, Benedykt Fojcik, Damian Cuberek, Marian Macherzyński, Bernard Oślizło.

BROŃ RADOM

26 - 600 Radom, ul. Narutowicza 9
Dymitr Pierewierzew, Jan Mołoda, Artur Kalita, Krzysztof Świętek, Tomasz Plewiński, Wojciech Grzegorzczak.

BAILDON KATOWICE

40 - 121 Katowice, ul. Chorzowska (Hala sportowa)
Igor Gudilkin, Leszek Kucharski, Jarosław Łowicki, Piotr Napiórkowski, Adam Płodzień, Roman Domagała.

VICTORIA WAŁBRZYCH

58 - 305 Wałbrzych, ul. 1 Maja 131
Paweł Skorus, Sławomir Karwata, Henryk Górecki, Adam Razik, Władysław Blauciak.

SIARKA TARNOBRZEG

39 - 400 Tarnobrzeg, Al. Niepodległości 2
Michał Gieraga, Dariusz Kielb, Grzegorz Adamiak, Jacek Lachor, Krzysztof Drozd, Bogdan Tonga.

CZARNA DAMA BIELSKO - BIAŁA

43 - 300 Bielsko - Biała, ul. Akademii Umiejętności 1
Michał Owczarow, Dariusz Szlubowski, Jarosław Góralik, Robert Dąbrowski, Mirosław Chrapkiewicz, Marcin Małysz.

PIŁKARSKI TOTO-LOTEK

Zestaw (3) par na 7-8 września:

- | | |
|---|-------|
| 1. Hutnik Kraków - Zagłębie Lubin | 1 x 2 |
| 2. Miedź Legnica - Pogoń Szczecin | 1 x 2 |
| 3. Chrobry Głogów - Chmiki Police | 1 x 2 |
| 4. Górnik Polkowice - Piast Iłowa | 1 x 2 |
| 5. Kuźnia Jawor - Lechia Zielona Góra | 1 x 2 |
| 6. Polonia Świdnica - Konfeks Legnica | 1 x 2 |
| 7. Miedź II - Chrobry II | 1 x 2 |
| 8. Rawia Rawicz - Chojnowianka | 1 x 2 |
| 9. Zagłębie II Lubin - Górnik Złotoryja | 1 x 2 |
| 10. Sparta Grębocice - Płomień Radwanice | 1 x 2 |
| 11. Kuźnia II Jawor - Cement Raciborowice | 1 x 2 |
| 12. Mieszko Ruszowice - Prochowiczanka | 1 x 2 |
| 13. Park Targoszyn - Rodło Granowice | 1 x 2 |
| 14. Odra Ścinawa - Spółdzielca Gaworzyce | 1 x 2 |
| 15. Orkan Szczedrzykowice - Cicha Woda | 1 x 2 |

Na kupony czekamy do piątku włącznie



Wędrujemy?

Wędrujemy!

Dzisiaj zapraszamy na 2-gi odcinek szlaku turystycznego "Dokoła Legnicy", oznaczonego w trasie znakiem żółtym, o długości 13 km z Raszków do Jezierzan na pniach od Legnicy. Jest to trasa wybitnie nizinna (różnica wysokości zaledwie 36 m) przez leśną morenową wysoczyznę Lubińska i łąkoworolniczą Dolinę Czarnej Wody. Wędrowkę rozpoczynamy w Raszówce, środkowej miejscowości, dawniej letniskowej (restauracja "Leśna"). Przywrócenie funkcji wypoczynkowej wydaje się w przyszłości realne, gdyż na razie nie podejmuje się eksploatacji złóż węgla brunatnego, a baza wojskowa być może ulegnie likwidacji?

Po wyjściu ze stacji kolejowej skręcamy w lewo, obok torów i przez las dochodzimy na skraj wioski Kochlic (2,2 km). Przy zredukowanej zwirowni - miejsce wypoczynku, ciekawy widok na Legnicę, bar "U Wójta".

Po przejściu przez ruchliwą szosę międzynarodową Legnica - Lubin, drogą leśną do Głuchowic (4,0 km) - na skraju Wysoczyzny Lubińskiej i Równiny Legnickiej. Dalsza trasa biegnie wśród pól i łąk do Grzymalina (7 km). Za wsią, przed mostem na Czarnej Wodzie, mijamy niezwykły młyn wodny z końca XIX w. Przez Czarą Wodę i Brochotkę, wśród łąk, idąc w kierunku południowym dochodzimy do wsi Jakuszów (11,5 km), gdzie jest zabytkowy dwór, sezonowe kąpielisko nad jeziorami. Końcowy odcinek szlaku biegnie szosą do Jezierzan. Można zboczyć (0,3 km) do Ośrodka Wypoczynku Świętecznego (bar, kąpielisko, wypożyczalnia sprzętu pływającego miejsca noclegowe). Z przystanku PKP Jezierzany powrót do Legnicy.

Wyjazd z Legnicy do Raszków o godz. 6.55, a przyjazd z Jezierzan do Legnicy o godz. 15.34, 17.04, 17.37.

Szczegółowe informacje w biurze Oddziału PTTK w Legnicy, Rynek 54 tel. 267-44 i w Regionalnej Pracowni Krajoznawczej PTTK, Brama Głogowska tel. 256-60.

Zapraszamy na szlak.

Edward Wiśniewski

Z magla

Kalkiem przypadkowo dowiedzieliśmy się, iż jeden z ważnych notabli z miasta L. nakazał kupić za samorządowe pieniądze okazalą jetę, którą on by się przemieszczał... Mało tego, samochód ma być zarejestrowany na osobiste nazwisko notabla.

Widać z tego, że obyczaje władzy zaczynają oscylować wokół przyzwyczajęń księżycy. Strach pomyśleć, co się stanie gdy nasz bohater zostanie jedynie słusznym parlamentarzystą (ponoć kandyduje). Wówczas przyjdzie pewnie przesiąść się do (przynajmniej) FORDA. W końcu stać nas na to...

NASZA DZIAŁKA

Zbliża się okres jesiennego sadzenia krzewów, trwający od połowy października do początków listopada. Dlatego dzisiaj kilka słów na ten temat.

Krzewy należy sadzić albo na wydzielonej kwaterze (nie wolno ich umieszczać między i pod drzewami), albo wzdłuż ogrodzenia, w odległości 1 m od granicy sąsiadującej działki, albo przy ścieżce głównej. Jeżyny - wystarczy dwa krzewy, można rozpiąć na ścianie altanki.

Teraz kilka słów o sprawach praktycznych.

- Glebę przygotowujemy na 2-3 tygodnie przed sadzeniem, dając dobrze przetrawiony obornik lub kompost (pełna taczka na 10 m²) oraz nawozy fosforowe w orientacyjnej ilości 0,5 kg na 10 m², niewiele mniej bo 0,4 kg potasowych.

- Dolki kopujemy bezpośrednio przed sadzeniem, tak głębokie (do 25 cm) i szerokie aby zmieściła się cała wiązka korzeni.

- Dobre sadzonki powinny mieć silną, zdrową wiązkę nieprzesuszonych korzeni, porzeczek i agrest - 2-3 pędy długości ok. 30, maliny - 1 pęd 60-centymetrowy. Korzeni nie należy skracać, a przesuszone zanurzyć w wodzie na kilkanaście minut.

- Porzeczek i agrest sadi się około 10 cm, a jeżyny 5 cm głębiej, niż rosły w szkółce. Maliny zaś i borówkę wysoką na tej samej wysokości.

- Korzenie muszą być w dolku równomiernie rozłożone, nie zwinięte. Ziemia musi być dobrze ugniecioną, aby wypełniła przestrzeń między korzeniami. Rośliny trzeba zaraz obficie podlać. Następnie usypujemy 15-50 cm próchnicy, aby chronić korzenie przed wysychaniem, zimą przed przemarzaniem. Cięcie krzewów przeprowadzamy wczesną wiosną.

To tyle w naszym dzisiejszym spotkaniu. Za tydzień informację o najlepszych odmianach krzewów.

Wasz Sąsiad z działki

HOROSKOP NA WEEKEND



KOZIOROŻEC

No, nareszcie koniec zmartwień, ale nie żałuj jednak wszystkiego co Ci się przydarzyło. Wbrew pozorom nie wszyscy są Twoimi wrogami, z czego zdasz sobie sprawę na przemitym przyjęciu. Uważaj, nie zakończaj się zbyt mocno. W sprawach finansowych wszystko będzie układało się dobrze, nie przejmuj się chwilowymi kłopotami.



WODNIK

Jeśli okoliczności i otoczenie Ci nie sprzyjają, twoje działania stają się dziwaczne, a ty sam tracisz krytycyzm. Wystrzegaj się każdego przejawu taniej popularności. "Zycieliwi - najgorszy gatunek lajdaków" - pisał Andrzej Bursa. Pamiętaj, że uznanie zdobywałeś zawsze swoimi niekonwencjonalnymi przemysłami i stawianiem kontry.



RYBY

Dobrze jest poleniuchować - prawda? Ale, wszystko co dobre, szybko się kończy. Trzeba będzie wrócić do rzeczywistości. Stęsknili się za Tobą w pracy. W domu może jakiś remoncik, a poza tym nie należysz do ludzi lubiących permanentną beczynność. Szybko znajdziesz sobie jakieś pożyteczne zajęcie. Zdrówko w lepszym stanie.



BARAN

Jesteś szybki i z inicytywą. Ostatnio twoja aktywność wyraźnie wzrosła. Czy byś został słomianym wdowcem? Przyświeca ci chyba zasada - więcej czasu dla mnie, to więcej pracy. Ale skutki będą niedługo widoczne, tzw. stopa życiowa idzie wyraźnie w górę. Może nawet stać Cię będzie na większe atrakcje niż Dziwnówek czy Stegny.



BYK

Jesteś z siebie zadowolony i nie bez powodu. W pracy wszystko układa się dobrze, możesz liczyć na współpracowników, masz nowe pomysły i prawdopodobnie bardzo szybko uda Ci się je zrealizować. W domu atmosfera, jakiej nikt inny nie mógłby pozazdrościć, a swoją drogą jakie te wakacje pożyteczne.



BLIŹNIĘTA

Ach, jak sprytnie wybrnąłeś ze sprawy, która wcale dobrze się nie zapowiadała. Zawdzięczasz to swojej elokwencji, błyskotliwości i poczuciu humoru. Wszystko to wpływ Merkurego. Co prawda czasem nie potrafisz się skoncentrować, jesteś zmienny i powierzchniowy, ale szybko orientujesz się w sytuacji i doskonale radzisz sobie z kłopotami.



RAK

I po co było się tak upierać, stawiać sprawę na ostrzu noża? Jesteś ostrożny - to dobrze, ale czasami trzeba zaryzykować. Lubisz grać, losować, ale jest to dla Ciebie wyłącznie rozrywką. Spróbuj przenieść trochę tej gry w sferę interesów. Praca nie może być wyłącznie obowiązkiem. Trochę luzu.



LEW

Słoneczko świeci, towarzystwo pierwszorzędną, humor Ci dopisuje - lato w pełni. Tylko się bawić, wypoczywać i prezentować w całej krasie. Jesteś w tak dobrej formie, że po wakacjach przymierzysz się chyba do jakiejś mocno atrakcyjnej posiadki. A fotel prezydenta Legnicy nadal pusty... To by Ci odpowiadało, prawda? Potem już tylko październikowe wybory.



PANNA

Jak to dobrze, że potrafisz zachować zimną krew. Tyle sytuacji zaskakuje ci ostatnio, tyle osób... Co najmniej na jednej zawiodłeś się okrutnie. Tym było boleśniejsze, że nieoczekiwane. Znajac jednak swoją systematyczność i pracowitość, odrobisz straty i wkrótce zapomnisz o niepowodzeniach. Nie traktuj weekendu jak jeszcze jednego nudnego, straconego dnia.



WAGA

Wszystko jest na dobrej drodze. Uporządkowałeś swoje sprawy, najbliżsi zaakceptowali zmiany, które wprowadziłeś i gotowi są pomagać ci nadal. Teraz tylko nie zrezygnuj, nie wycofaj się, skoro tak bardzo Ci na tym zależało. Nabierz sił przez ostatnie dni wakacji i do dzieła. Powinieneś już teraz martwić się jedynie o pełen portfel.



SKORPION

No tak, wakacje miały być pracowite, a tymczasem objazd się od dłuższego czasu. Co prawda nabierasz tyle wrażeń, że jak już weźmiesz się do pracy, efekty zobaczą (i będą musieli docenić) nawet ci, którzy patrzą na ciebie sceptycznie. Jeśli zmieniłeś samochód, albo dopiero co zdobyłeś prawo jazdy, uważaj przy parkowaniu, policjantów można podobno ublażać.

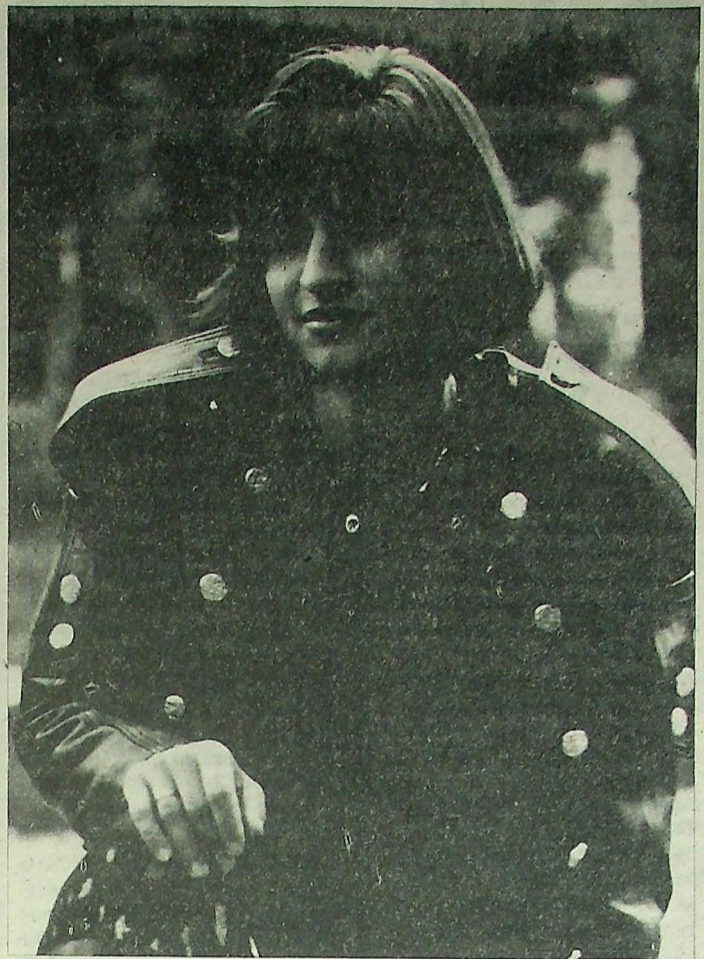


STRZELEC

Ten tydzień minie Ci w dobrym humorze. Być może spotkasz się z kimś bliskim. W zasadzie możesz mieć nadzieję na wszystko. Układ planet gwarantuje Ci, że nie zapomnisz tego tygodnia - tak wiele milego się przydarzy. W pracy i w domu wszystko okey.

Legniczanka

Hania



Kochankowie Wielkiej Niedźwiedzicy

Kto, nawet ze starszego pokolenia Polaków, pamięta dziś przemytne powieści Sergiusza Piaseckiego: "Kochankowie Wielkiej Niedźwiedzicy" i "Bogom Nocy Równi", opisujące życie przedwojennego polsko-radzieckiego pogranicza? Czas jest taki, że wiele niedobrych rzeczy z przeszłości zaczyna wracać. Czy wróci też przemysł na wschodnim pograniczu, tak jak się to działo w latach dwudziestych i trzydziestych?

W Sejnach w każdy pierwszy wtorek miesiąca odbywa się wielki jarmark. Ten lipcowy różni się od poprzednich, nie tylko upalną pogodą. Wysoka temperatura była także z innego powodu. Oto rozeszła się pogłoska o zatruciach radziecką wódką. Konkretnych przykładów wprawdzie nie podawano, ale mówiono głośno, że "radzieccy wódkę podrabiają". Tu w Sejnach, a także w Augustowie i w Suwałkach, na targu sprzedaje się przede wszystkim wódkę litewską. Butelka "Kwietinie" i "Skajdrioi" kosztuje 28 tys. zł. Za 45 proc. "Dieglinie Kristal" handlarze żądają 30 tys. zł. To dużo taniej niż w monopolowych sklepach. Tańszy jest także sprzedawany z torby szampan i koniak.

Kierownik sklepu monopolowego w Suwałkach nie kryje swego oburzenia: - Obróty sklepu w pierwszym półroczu tego roku spadły o prawie 30 proc. Myśli pan, że ludzie mniej piją? Wódka strumieniem wlewa się przez Ogrodniki. Handlują nie tylko Litwini z tamtej strony, nie gorsi są nasi rodacy z Gib i Berzników. To złoty interes, zwłaszcza przy takim bezrobociu...

Opinię tę potwierdza bezpośrednia obserwacja. W wielu miejscowościach suwalskiego pogranicza można kupić "vauchery" po 10 tys. zł na każdy dzień pobytu po tamtej stronie. Takie "vauchery" w małym ruchu przygranicznym zastępują wizy i zaproszenia. Pan Tolek z Żelawy opowiada, że do Kowna i do Drus-

kiennik jeździ trzy razy w ciągu miesiąca.

- Jak się dobrze zorganizuje - mówi - to można zarobić 5-6 milionów za każdym razem.

- No ale jak ominąć dwukilometrową kolejkę na granicy - pytam.

- Są na to sposoby. Pierwszy sposób to autobusem z Sejn do Ogródnik, a potem pieszo przez granicę i dalej autobusem litewskim.

- A drugi sposób?

- Drugi i trzeci sposób znać panu nie trzeba. Pan nietutejszy...

Rozmowy z innymi ludźmi umożliwiają możliwość innych sposobów. Oto na granicznym jeziorze Gaładuś z Żegar zatrzymują się radzieccy pogranicznicy.

- Zakurit jest?

- Jest.

- Wot chorocho, no ludsze na bieriegu.

A na brzegu rozmowa jest już zupełnie inna. "Granicę państwową, kochani przekroczyliście. No, ale jak tam coś macie, to się da załatwić".

Kolejną możliwość kryją w sobie knieje Puszczy Augustowskiej. Dawniej ścista strefa przygraniczna odgradzała od zbieraczy najlepsze grzyby i jagody. Leśną drogą można dojść do samej linii słupów. A dalej? Jeżeli pójdzie się dalej to też się nic nie stanie. Radziecki strażnik gotów zrozumieć pomyłkę. To już nie tamte czasy, ale i nie dawny porządek.

Jakie nasuwają się wnioski z tej nowej sytuacji na wschodnim pograniczu? To dobrze, że ludzie wzajemnie odwiedzają się, że nie tego dawnego zagrożenia i podejrzliwości. Pogranicze powinno być strefą przyjaźni i pragmatycznej współpracy. Nie może być jednak terenem, gdzie wkrada się chaos, narusza się prawo i kwitnie przemysł.

Wielka Niedźwiedzica, z powieści Sergiusza Piaseckiego niech oświetla granicę, ale nie przemysłom.

Ludwik Szukszta

Mini SAVA Quiz

Wakacje już praktycznie za nami. Niektórzy jednak, chcąc skorzystać z ostatnich tygodni lata wyjechali dopiero teraz. Na swój zasłużony odpoczynek udał się właśnie sponsor naszego konkursu. Dlatego też, niniejsza edycja quizu jest całkowicie zminimalizowana. Słowem, jedna kasetka za prawidłową odpowiedź na jedno pytanie, które brzmi następująco:

1. Podaj pełną nazwę zespołu PIL?

Nagrodą jest kasetka z nagraniem tegoż właśnie zespołu: płyta zatytułowana jest Second Edition. Na odpowiedź czekamy przez najbliższy tydzień. Adres redakcji wciąż taki sam i w tym samym miejscu możecie go znaleźć.

Korzystając z okazji podajemy rozwiązanie i zwycięzcę ostatniej zgadywanki, która oznaczona była numerem 7. Prawidłowa odpowiedź na pytanie, jak zatytułowane były ostatnie trasy koncertowe zespołu The Rolling Stones, jest następująca. Tytuł ich amerykańskiej trasy to The Steel Wheels Tour (czyli zupełnie taki sam jak ich przedostatniej płyty!), a trasy europejskie The Urban Jungle Tour. Tym razem szczęściu uśmiechnęło się do przedstawicielki płci pięknej. Autorką wylosowanej kartki jest Hanna Niżyńska z ulicy Orzeszkowej w Legnicy. Nagrody - cztery kasety magnetofonowe - czekają w redakcji.

VOX



TVsat

INFORMATOR

Piątek, Sobota
Niedziela
6-8 września 1991 r.

Środa
11 września 1991 r.

Program I

- 8.00 Wiadomości poranne
- 8.10 Dzień dobry
- 9.10 Domowe przedszkole
- 9.35 Głowa do góry - magazyn
- 10.00 Dynastia - serial USA
- 11.50 Wiadomości
- 12.00 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
- 12.00 Agroszkola
- 12.30 De Gaulle - Ciągłe wyzwanie (1) - serial biograf. franc.
- 13.30 Swego nie znacie... - Katalog zabytków - Tarnów
- 13.40 Spotkanie z literaturą
- 14.10 Szyk polski, czyli Bonarski w Zachęcie
- 14.45 Rody polskie - Zamoyscy
- 15.30 Uniwersytet Nauczycielski
- 16.00 Program dnia
- 16.05 Wiadomości popołudniowe
- 16.15 Dla młodych widzów: Sami o sobie
- 16.45 Kino nastolatków: Wychowawca (2) - serial USA
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Serce z Amsterdamu - rep.
- 17.55 Klinika zdrowego człowieka
- 18.15 I co dalej - teleturniej
- 18.30 Encyklopedia II wojny światowej - Technika i życie (1)
- 19.00 Świat i my - magazyn
- 19.15 Dobranoc
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Dynastia (100) - serial USA
- 20.50 ABC ekonomii
- 21.00 Rozmowy z rzecznikiem praw obywatelskich z prof. Ewą Łętowską
- 21.15 Studio sport - Mistrzostwa Europy w siatkówce mężczyzn
- 22.15 Wiadomości wieczorne
- 22.35 Wiersze na dzień powszedni
- 22.40 BBC - World Service

Program II

- 7.30 - 10.10 TV Śniadaniowa
- 7.30 Dziennik Dwójki
- 7.40 Magazyn TV Śniadaniowej
- 8.10 Ulisses - serial anim.
- 8.40 Magazyn TV Śniadaniowej
- 9.00 W labiryncie - serial TP
- 10.00 CNN
- 16.30 Dziennik Dwójki
- 16.40 Powitanie
- 17.00 Meandry architektury
- 17.30 M.A.S.H. - serial USA
- 18.00 Fakty
- 18.30 National Geographic - Poszukiwacz - serial dok. USA
- 19.20 Przeboje na smyczki
- 19.40 Studio im. Andrzeja Munka
- 21.00 Dziennik Dwójki
- 21.20 Moja piękna pralnia - film ang.
- 22.55 Sport
- 23.05 Telewizja nocą
- 24.00 Dziennik Dwójki

Moja piękna pralnia

(film prod. brytyjskiej)

Jedno z najwybitniejszych dzieł tw. Brytyjskiej nowej fali lat 80-tych. Historia młodego, mieszkającego w Londynie Pakistańczyka. Studium homoseksualnego związku między głównym bohaterem - Omarem, a należącym do faszystowskiego, nacjonalistycznego Frontu Narodowego Johnem. Film nagrodzony na Festiwalu Filmowym w Edynburgu.

Środa TVP pr. 2, godz. 21.20

Czwartek
12 września 1991 r.

Program I

- 8.00 Wiadomości poranne
- 8.10 Dzień dobry
- 9.10 Domowe przedszkole
- 9.35 Przyjemne z pozytecznym
- 10.00 Elita (5) - serial sensac. USA
- 10.55 Po szóstdzięciatce
- 11.50 Wiadomości
- 12.00 Agroszkola
- 12.35 Terra X
- 13.20 Ekspedycje na dno morza (2)
- 13.45 Opowieści książeczki Lilavati
- 14.00 Mieszkamy w Polsce - Góry Świętokrzyskie
- 14.25 Żurawie - film przyr.
- 14.50 Puls - 360 stopni dookoła ciata
- 15.30 Wokół ziemi - Dlaczego się trzęsie?
- 16.00 Program dnia
- 16.05 Wiadomości popołudniowe
- 16.15 Dla młodych widzów - Kwant
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Telemuzak
- 18.10 Laboratorium
- 18.30 Podróże do Polski - reportaż
- 18.50 Magazyn katolicki
- 19.15 Dobranoc
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Elita (5-ost.) - serial USA
- 21.00 ABC ekonomii
- 21.05 Goście Andrzeja Zarębskiego
- 21.25 Pegaz
- 22.00 Program publicystyczny
- 22.45 Wiadomości wieczorne
- 24.00 BBC - World Service

Program II

- 7.30 Dziennik Dwójki
- 7.40 Magazyn TV Śniadaniowej
- 8.10 Film dla dzieci
- 8.40 Magazyn TV Śniadaniowej
- 9.00 W labiryncie - serial TP
- 10.00 CNN
- 16.30 Dziennik Dwójki
- 16.40 Powitanie
- 17.00 Giedla
- 17.30 Cudowne lata - serial USA
- 18.00 Fakty
- 18.30 Człowiek nie wiadomo skąd, czyli portret Richarda Burtona (1) - film dok. ang.
- 19.30 W Żelazowej Woli gra Anna Jastrzębska
- 20.00 Studio sport
- 21.00 Dziennik Dwójki
- 21.20 Sport
- 21.30 Film fab.
- 23.10 Wielka Mozartiana Warszawska
- 24.00 Dziennik Dwójki

POLECAMY

"Laboratorium" - Sport to... - program Wiktora Niedzickiego. Opowiada o nauce w sporcie, o próbach wprowadzenia nowej rakiety tenisowej. Nowe materiały i technologie w sporcie.

Pr.1, godz. 18.10
"ABC Ekonomii" - mówi o systemie podatkowym i jego znaczeniu dla funkcjonowania państwa.

Pr.1, godz. 21.00
"Giedla" - w magazynie kupców i przemysłowców pół godziny o Targach Jesiennych w Poznaniu.

Pr.2, godz. 17.00

PIĄTEK

RTL PLUS

9.45 Bracia Marx w sklepie - komedia USA, 11.00 Showladen, 11.25 Die wilde Rose - serial, 12.10 Ihr Auftritt Al Mundy - serial, 13.00 Aktualności, 13.05 Klan z Kalifornii - serial, 13.55 Historia Springfieldów - serial, 14.40 Der Clan der Woelfe - serial, 15.30 Chips - serial, 16.45 Riskant, 16.50 Tenis ziemny - US Open, 18.45 Aktualności, 19.00 Tenis ziemny - US Open, 21.15 Mord ist ihr Hobby - serial, 22.10 Anpfiff - mag. piłkarski, 23.05 Aktualności, 23.15 Supervixens, Eruption - erotyczny film USA, 1.05 Das Model und der Schnueffler - serial

MTV EUROPE

07.00 Awake On The Wildside - Rebecca de Ruvo, 10.00 VJ Paul King, 13.00 VJ Simone, 16.00 Wielkie hity - Paul King, 17.00 Raport Coca - Coli - Kristiane Backer, 17.15 MTV At The Movies - Pip Dann, 17.30 MTV News At Night, 17.45 3 Frim 1, 18.00 MTV Prime - Pip Dann, 19.00 Yo! MTV Raps Today, 19.30 Dial MTV, 20.00 MTV Video MUsic Awards 1991, 21.00 MTV Video Music Awards 1991, 00.00 MTV's Post Modern - Pip Dann, 03.00 Nocne video

SCREENSPORT

8.00 Eurobics, 8.30 Kreggle, 9.00 Enduro, 9.30 Football amerykański, 11.00 Wyścigi samochodowe, 11.45 Sport News Show, 12.00 Hokej na lodzie - Canada Cup (mecz Kanada - USA), 14.00 Formula 3000 - mistrzostwa Belgii, 15.00 Piłka ręczna - Schlecker Cup, 17.00 Argentynska piłka nożna, 18.00 Zawody samochodów-olbrzymów, 18.45 Sport News Show, 19.00 Amerykański football, 20.00 Windsurfing, 20.30 Sport Special, 21.00 Go - magazyn sportów motorowych, 22.00 Zawodowy boks amerykański, 23.00 Amerykański football, 23.30 Żużel - liga szwedzka, 0.30 Golf

SOBOTA

SCREENSPORT

7.30 Sport we Francji, 8.00 Amerykański football, 9.00 Windsurfing, 9.30 Sport Special, 10.00 Żużel - liga szwedzka, 11.00 Wyścigi motocyklowe w USA, 12.00 Sporty motorowe w Niemczech, 13.00 Amerykańska piłka nożna, 14.00 Golf, 17.00 Sporty motorowe, 18.00 Amerykański football, 18.45 Sport News Show, 19.00 Sporty motorowe, 20.00 Zawodowy boks, 21.00 Motocross, 22.00 Golf, 23.00 Amerykański football, 1.00 Golf

RTL PLUS

8.00 Konfetti - program dla dzieci, 9.20 Klack - dziecięcy show, 10.30 Mr. T., 11.00 Marvel Uniwersum - serial, 12.15 Captain N - serial, 12.40 He Man - serial, 13.00 Teenage Mutant Hero Turtles - serial, 13.25 Super Mario Prothers - serial, 13.50 Formula 1 - trenin przed Grand Prix Włoch, 14.20 Adam 12 - serial, 14.45 Kats and Dog - serial, 15.10 Daktari - serial, 16.05 Autostrada do nieba - serial, 17.00 Tenis ziemny - US Open, 23.00 Die Rache der Ustfrisen - erotyczny film RFN, 00.20 Supervixens, Eruption - erotyczny film USA

MTV EUROPE

07.00 Awake On The Wildside - Rebecca de Ruvo, 11.00 The Big Picture - Ray Cokes, 11.30 MTV's US Top 20 Video Countdown, 13.00 XPO, 14.00 VJ Ray Cokes, 17.00 Yo! MTV Raps, 18.00 Tydzień w rocku, 18.30 The Big Picture - Ray Cokes, 19.00 MTV Braun European Top 20 - Pip Dann, 21.00 Saturday Night Live, 22.00 Party Zone - Simone, 00.30 VJ Kristiane Backer, 03.00 Nocne video

NIEDZIELA

RTL PLUS

8.00 Li-La-Launnebaer - pr. dla dzieci, 9.35 Carnival Magic - film fab. USA, 11.00 Tydzień - magazyn, 12.10 PS Giganten - serial, 12.35 Das Geisterhaus von Waterloo Creek - serial, 13.00 Mein Vater ist ein Ausserirdischer - serial, 13.30 Familie Munster - serial, 14.00 Ultraman - serial, 14.30 Formula 1 - Grand Prix Włoch, 17.00 Lekka atletyka - mityng Weltklasse w Kolonii, 18.45 Aktualności, 19.10 Dzień jak żaden inny - quiz podróżniczy, 20.15 Das grosse Glueck - muz. film austriacki, 22.00 Tenis ziemny - US Open, 1.00 Werwolf - serial.

SCREENSPORT

8.00 Sporty motorowe, 9.00 Wyścigi konne, 9.30 Jeździectwo - skoki, 10.00 Sporty motorowe, 11.00 Amerykański football, 13.00 Formula 3000 - mistrzostwa Belgii, 14.00 Golf, 17.00 Diesel Jeans Superbike, 18.00 Sporty motorowe w Niemczech, 18.45 Sport News Show, 19.00 Go - magazyn sportów motorowych, 20.00 Rajdy samochodowe, 21.00 Golf, 23.00 Lekka atletyka -

MTV EUROPE

08.00 Awake On The Wildside - Rebecca de Ruvo, 11.30 MTV's Braun European Top 20 - Pip Dann, 13.30 XPO, 14.00 The Big Picture - Ray Cokes, 14.30 VJ Ray Cokes, 18.30 Tydzień w rocku, 19.00 MTV's US Top 20 Video Countdown - John Norris, 21.00 120 minut - Paul King, 23.00 XPO, 23.30 Headbangers Ball, 01.30 VJ Kristiane Backer, 03.00 Nocne video

IMIENINY

- * Albina, Beaty, Zachariasza
- * Melanii, Melchiora, Rafata
- * Adrianny, Radosława, Teofila

POGODA NA WEEKEND

Możliwość ochłodzenia. Temperatura w nocy i rano spadnie do 11°C, natomiast w dzień do 21°C. Możliwości przelotnych opadów. Wiatr umiarkowany. Ciśnienie o tendencji zniżkowej.

TELEFONY: * Pogotowie Ratunkowe 999 * Straż Pożarna 998 * Pogotowie Policyjne 997 * Pogotowie Wodno-Kan. 993 * Pogotowie Gazowe 992.

LEGNICA

* Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 * Energetyczne 991 * Ciepne 254-96 * Pog. Drogowe 981 * Pog. Telewizyjne 612 * Taxi 210-99 * Informacja PKP 910 * Inf. celna 208-63 * Inf. WPK 237-58 * Informacja turystyczna 288-74 * Inf. usługowa 222-43 * Inf. medyczna 281-51 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek - piątek - 16-20) * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 *

LUBIN

* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepne 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15 * Ratownictwa Górniczego 44-12-53 * Pomoc drogowa 44-42-04 * Inf. PKP 44-18-85 * Inf. PKS 44-11-00 * Inf. WPK 44-64-11 * Inf. turystyczna 44-38-10 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-11 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-16-24 *

GŁOGÓW

* Pogotowie Energetyczne 291 * Ciepne 33-48-69 * Pomoc drogowa 33-34-50 * Informacja PKP 916, 33-34-77 * Inf. PKS 33-31-11 * Inf. WPK 33-42-99 * Inf. usługowa 33-33-95 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-05 *

ZŁOTORYJA

* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepne 733 * Pomoc drogowa 560 * Inf. PKP 655 * Inf. PKS 889 * Inf. turystyczna 746 * Taxi 613 * Lecznicza dla zwierząt 279

JAWOR

* Pogotowie Energetyczne 26-32 * Ciepne 993 * Inf. PKP 910 * Inf. PKS 28-54 * Inf. turystyczna 40-84 * Biuro paszportowe 280-56 * Taxi 919 * Lecznicza dla zwierząt 24-59 *

CHOJNÓW

* Pogotowie Energetyczne 391 * Ciepne 834 * Inf. PKP 229 * Inf. PKS 449 * Inf. turystyczna 591 * Taxi 451 *

Apteki

Dyżur pełnią:

- * Głogów - piątek, sobota i niedziela - przy ul. Jedności Robotniczej, tel. 33-37-41
- * Legnica - piątek - ul. Izerska, tel. 64-787, sobota - ul. Złotoryjska, tel. 257-72, niedziela - ul. Matceji, tel. 239-71
- * Lubin - piątek i sobota - ul. Koperska, tel. 44-27-04, niedziela - ul. Gwarków, tel. 42-27-76

